

Prezydent ma przyjechać do Świdwina

Świdwin
Połczyn Zdrój
Rąbino
Brzeźno
Sławoborze

Dwutygodnik powiatowy

Wieści świdwińskie

DWUTYGODNIK W INTERNECIE - www.wiesciswidwinskiie.go.pl ; Tel. - 0512 138 741; e-mail - www.wiesciswidwinskiie.go.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 4 (4) Rok 1 19.10.2007 r. Cena 2 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1898-1445

Kto „wjedzie” do Sejmu i po co

Przed wyborami, jakie odbyły się dwa lata temu, postawiłem tezę, że nie ważne kto jaki ma program i co chce, ale czy ma wolę dokonania zmian. Bowiem przez 15 lat wysłuchiwalismy najprzeróżniejszych programów i nagromadziło się u różnych kandydatów tyle chęci, że prawie zapomniano, że chęciami jest piekło wybrukowane. Przez owe 15 lat, pomimo głośzonych programów i chęci polityków, wciąż męczyły nas znajome patologie.

Radny Modzelewski nie odpuszcza

Świdwin, Połczyn - Zdrój
Gdzie głosujemy,
kto w komisjach

**Marian
Danielewicz**

Kandydat na posła

Lista nr **15** Pozycja nr **3**

W pracy samorządowej odpowiedzialny i skuteczny. Konsekwentnie realizuje postanowione sobie zadania. Diety przekazuje ciężko chorym dzieciom.



Reklama
w gazecie
tel. 0504 042 532

WYROBY HUTNICZE

- BLACHY, PRĘTY **Transport do klienta**
- KSZTAŁTOWNIKI itp.

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

W numerze

Potrącony zmarł,
kierowca uciekł

str. 3

Grożą pikiętą
przed urzędem
miasta

str. 4

Mecze Spójni,
Redłovii, Pogoni
i Pomorzanina

Rozmowa z kandydatami na posła



**Bogusław
Cecki**

**Pietraszek
Juzef**

str. 14 - 15

ZACHODNIOPOMORSKIE
OKRĘG NR 40

2007

Wybory
do Senatu RP

Platforma
Obywatelska



Grażyna Anna
Sztark
KANDYDATKA NA SENATORA RP

Platforma
Obywatelska

By żyło się lepiej. Wszystkim!



Kazimierz Rynkiewicz

Przed wyborami, jakie odbyły się dwa lata temu, postawiłem tezę, że nie ważne kto jaki ma program i co chce, ale czy ma wolę dokonania zmian. Bowiem przez 15 lat wysłuchiwałem najprzeróżniejszych programów i nagromadziło się u różnych kandydatów tyle chęci, że prawie zapomniano, że chęciami jest piekło wybrukowane. Przez owe 15 lat, pomimo głośzonych programów i chęci polityków, wciąż męczyły nas znajome patologie. Rządy zmieniały się, a one trwały. W końcu zostały skatalogowane i nazwane spuścizną III RP. Do tej spuścizny należały Wojskowe Służby Informacyjne, których żaden z rządów nie miał woli rozwiązać, choć przez 15 lat było wiadomo, że trzeba. Była wiedza, że to jest to zło, ale brakowało woli. Ten czynnik woli, jak się później okazało, był decydujący dla zwycięstwa PiS. W jednym z programów telewizyjnych znakomicie wyłapano tę zależność, gdy minister Macierewicz mówił o rozwiązaniu tych służb, były minister Marek Biernacki zachnął się na to osiągnięcie stwierdzając, że przecież wiadomo było, że trzeba będzie je rozwiązać. Dlaczego więc tego nie zrobił? Dlaczego tego nie zrobiono przez 15 lat? Biernacki przyznał, że miał wiedzę i świadomość, ale zabrakło woli.

Po 15 latach owa wola nabrała więc decydującego znaczenia w moim oglądzie politycznych programów. Program IV RP ułożył się sam – składał się z katalogu zaniechań i niezałatwionych spraw w III RP. Po co wymyślać coś nowego, formułować nowe programy, jeżeli nie uporano się ze starymi problemami? Po co kłaść nowy dach, jak fundamenty się sypią. By spadł nam na głowę?

Po co budować sklepiki w mieście, jak jedną ustawą wprowadzającą na rynek markety doprowadza się do ich wyniszczenia? Po co marzyć o budowaniu klasy średniej, jako podstawy bytu państwowego, jak kilku dobrze ustawionych oligarchów zgarnia całą pulę z tej gry? Jak tu cokolwiek wygrać, gdy gra jest ustawiona i sterowana pod czyjeś interesy. Z jednej strony wmawiało się ludziom, że jest wolny rynek, więc muszą sobie radzić sami, z drugiej niektórzy budowali fortunę na układach, niejasnych powiązaniach i korupcji. Co z tego, że człowiek się napracował, jak ktoś innych dał łapówkę i osiągał to, na co inni musieliby ciężko i długo pracować.

Tak skonstruowany „wolny” rynek odbierał milionom ciężko pracujących ludzi ich wypracowane dochody. Ci ludzie przecież płacili podatki na to, by kolejno następujące po sobie rządy za-

Kto „wjedzie” do Sejmu i po co

bezpieczały ich dochody przed kradzieżą oraz stwarzały warunki rozwoju. Czy zabezpieczały i stwarzały? Gdy miliony podatników wpłacały podatki, te pieniądze na zasadzie układów lub łapówek jednym podpisem lub decyzją trafiały do kieszeni cwaniaków. Tak została okradzona klasa średnia, jeszcze zanim powstała. A to ona jest stabilizatorem procesów społecznych i politycznych. Dzisiaj przeciętny przedsiębiorca nie ma czasu na politykowanie, czyli kształtowanie spraw publicznych w swoim miasteczku lub regionie, bo zajęty jest firmą, często od rana do nocy. Poprzez tak skonstruowany rynek zostali praktycznie wykluczeni z życia publicznego. Zaczęli nim rządzić oligarchowie, co omal nie skończyło się kupowaniem ustaw i całych branż. Zwykły człowiek stawał się coraz bardziej pionkiem w tej grze, a przecież miał brać sprawy w swoje ręce.

Korupcja i układy to był rak, który żarł III RP, bo nie było woli zmierzania się z nimi. Kolejni politycy woleli dołączać do układów, niż z nimi walczyć.

To wcale nie ogólnikowa teoria. Katalog spraw niezałatwionych w III RP to jak najbardziej problemy zwykłych ludzi, tu, na poziomie gmin i powiatów. W całym kraju tysiące ludzi, nawet nie wiedząc o sobie, walczyło z układem spółdzielni mieszkaniowych. Nikt im nie chciał pomóc, a wystarczyła odrobina woli. Oczywiście było, że trzeba ograniczyć handel marketów w niedziele, co jest standardem na zachodzie, ale rzekomi Europejczycy podawali przykłady z tegoż zachodu, gdy im pasowały do różnych teorii. Obrona interesów zagranicznych marketów przejdzie do historii III RP jako największy gwałt na polskiej gospodarce. Zagraniczni turyści, którzy przyjeżdżają z Europy mieli zostawiać tutaj pieniądze, a wydają je w marketach, więc wracają one do ich krajów. Takich gospodarczych łańcuszków jest wiele. Kto dziś pamięta hasło, że kupując zagraniczne produkty tworzymy zagranicą miejsca pracy, bo tam się je wytwarza? Nikt nie był specjalnie zainteresowany utrwalaniem tej oczywistej praw-

dy. A im więcej produktów zagranicznych konsumujemy, tym trzeba ich więcej zagranicą produkować, stąd wolne miejsca pracy dla Polaków w fabrykach Anglii, Niemczech i Holandii. Stałiśmy się krajem eksportującym tanią siłę roboczą i importującym produkty, które oni tam wytwarzają. Znowu komuś zabrakło woli?

Dlatego dzisiaj mało istotne są programy, debaty, ulotki, uśmiechnięte miny kandydatów. Jeżeli ktoś nie dostrzegł istoty tych przemian w ciągu 15 lat, to na co mu to wszystko? Zmieni zdanie pod wpływem uśmiechu, hasła, pogody, jakby nie miał żadnego doświadczenia, z którego może czerpać? Współczesny wyborca - konsument w politycznym markecie kuszony promocją?

Katalog spraw do załatwienia znany jest od lat. Dzisiaj trzeba pytać już tylko o wolę. Czy ktoś ma wolę ich załatwienia, czy znowu będziemy przez następne 15 lat kręcić się wokół tych samych niezałatwionych problemów.



Świdwin Dwutygodnik powiatowy
 Polczyn Zdrój
 Rąbino
 Brzeźno
 Sławoborz

Wieści świdwińskie

Dwutygodnik Powiatowy

Redakcja:

Grzegorz Sikora - redaktor naczelny (tel. 0512 138 741),
Kazimierz Rynkiewicz (tel. 0504 042 532).

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
 tel./fax (091) 3973730.
 E-mail: wppp1@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje:

„tygodnik łobeski”,
 „tygodnik pojezierza drawskiego”,
 tygodnik „gazeta gryficka”.

Skład i druk: WPPP - Łobez,
 tel./fax (091) 39 73 730

Potracony zmarł, kierowca uciekł

(ŚWIDWIN) Idący poboczem jezdni na drodze pomiędzy Świdwinem a Krosinem 37-letni Dariusz C. został potracony przez samochód. Kierowca nie zatrzymał się na miejscu wypadku.

Do wypadku doszło 10 października br. Świadkowie zdarzenia powiadomili Policję i pogotowie. Policjanci zauważyli nieopodal miejsca zdarzenia porzucony pojazd. Okoliczni mieszkańcy wskazali kierunek w którym oddalił się kierowca. Funkcjonariusze po krótkiej penetracji terenu zatrzymali sprawcę. Okazał się nim 62-letni

Wolfgang T. obywatel Niemiec. Mężczyzna podczas interwencji zachowywał się agresywnie, wybił nawet szybę w radiowozie. 62-latek nie chciał poddać się badaniu alkomatem, w związku z czym pobrano od niego krew do badań na zawartość alkoholu. Wynik badania wskazał na to, że mężczyzna był pijany – 1,85 promila alkoholu we krwi. Potracony 37-latek w wyniku poniesionych obrażeń zmarł w karetce w drodze do szpitala.

Obywatelowi Niemiec przedstawiono zarzuty spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym, nieudzielenia pomocy poszkodowanemu i jazdę pod wpływem alkoholu, za co grozi mu kara nawet do 12 lat pozbawienia wolności. (r)

Kolejna pięćdziesiątka

(ŚWIDWIN) Kolejna para małżeńska ze Świdwina obchodzi „złote gody”. Są to państwo Alina i Michał Warianko.

Ze Świdwinem związali całe swoje dorosłe życie. Przyjechali tu w roku 1947 – pani Alina z okolic Warszawy, pan Michał z Sanoka. Pobrali się dziesięć lat później - 29 września 1957 roku. Pani Alina pra-

cowała przez wiele lat w różnych placówkach handlowych na terenie miasta, jej mąż natomiast pracował w melioracji. Obecnie oboje już są na emeryturze. Doczekali się czworga dzieci (jednego syna i trzech córek) oraz siedmiorgo wnuków. Z okazji 50 rocznicy ślubu życzenia dostojnym jubilatom złożył burmistrz miasta Jan Owsiak.

Sg/red



Dwie wystawy

Klub Garnizonowy w Świdwinie zaprasza na otwarcie dwóch wystaw. Pierwszą z nich to wystawa poplenerowa Ogólnopolskiego Plenaru Malarskiego, który odbył się w czerwcu 2007 roku. Druga – to ekspozycja tkaniny artystycznej z pracowni tkackiej Elżbiety Polak z Kołobrzegu. Wystawy zostaną otwarte w czwartek 18 listopada o godzinie 17 w sali konferencyjnej i będą czynne do końca miesiąca. as

Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego i Synchronicznego


Świdwińska Szkoła Tańca „Iskra” organizuje Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego i Synchronicznego Ligi Tanecznej 2007 – 2008. Będą w nim uczestniczyć pary i duety z całej Polski w kategoriach wiekowych od 9 lat do powyżej 15 lat. Impreza odbędzie się 28 października (niedziela) w hali sportowej „Relax” w Świdwinie. Wstęp wolny.

Kurs sędziów pływackich

(ŚWIDWIN) Park Wodny „Relax” w Świdwinie organizuje kurs sędziów pływackich I i II klasy. Odbędzie się on w dniach 9 i 10 listopada. Odpłatność wynosi 60 złotych. Wymagane są również 2 zdjęcia legitymacyjne. Pierwsze zajęcia odbędą się 9 listopada o godzinie 15. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat PW „Relax”, tel. 094 36 572 73, e-mail: info@wodnyrelax.pl.

REKLAMA

Reklama
Tel./fax 091
3973730

PŁYTA O S B 3
PODBITKA 
HURT I DETAL

Loco Rogozina 7a
Tel. (091) 38 74 806,
kom 0 602 131 760



JPM Sp. z o.o
zatrudni:

cieśli szalunkowych,
budowlańców.

Zapewniamy: umowę o pracę
dobre warunki pracy i płacy,
ciepły posiłek, zakwaterowanie
i transport.

Praca w Kołobrzegu i okolicach .
Tel 502 311 698, tel 094 358 46 75

SEGMENTOWE
BRAMY
GARAŻOWE

montaż
sprzedaż
doradztwo



Resko ul. Kościuszki 9
Tel. 602 793 407

www.beditom.pl

Wybory dla niepełnosprawnych!

(ŚWIDWIN) W związku z wyborami do sejmu i senatu RP w dniu 21 października 2007 roku Urząd Miasta Świdwin informuje, że dla potrzeb osób niepełnosprawnych, dla których barierą są schody przystosowany został lokal obwodowej komisji wyborczej nr 4 zlokalizowany w zamku. W terminie do dnia 19 października 2007 roku w urzędzie miasta Świdwin, pokój nr 41 można pobrać zaświadczenie uprawniające do głosowania w tym lokalu (dotyczy wyborców zamieszkałych na terenie innych obwodów głosowania).

REKLAMA

USŁUGOWY ZAKŁAD STOLARSKI

Kuchnie Szafy - Projekt

Mieczysław Gromada
78-300 Świdwin
ul. Połczyńska 37a
tel. (094) 365 46 67

- wykonanie
- montaż

Grożą pikietą przed urzędem miasta

(POŁCZYN ZDRÓJ) Przy ulicy Młyńskiej w Połczynie – Zdroju znajduje się wiele zakładów handlowych i przemysłowych. Przejeżdża nią wiele samochodów ciężarowych, po brzegi wypełnionych ładunkami.

Ich prędkość przekracza znacznie normy obowiązujące na terenie zabudowanym. Pod wpływem takiego ruchu w zabudowaniach przy tej ulicy pękają ściany i domy zaczynają osiadać. To jest problem wszystkich zabudowań przy tej ulicy. Ograniczenie prędkości do 30 km na godzinę pozwoli na zlikwidowanie tego bolesnego problemu dla mieszkańców.

Dużą część mieszkańców miasta posiada przy tej ulicy garaże na samochody. A co jest za garażami? Wielkie wysypisko śmieci. Mieszkańcy z całej dzielnicy zwożą swoje odpady i wysypują w miejscach niedozwolonych i tak jest o każdej porze dnia i nocy. Ciągną tam watahy mieszkańców z taczkami, na których znajdują się odpadki. Teren za

garażami nie jest sprzątnięty przez firmę, która wywozi odpady komunalne. Wielu mieszkańców dzielnicy i osiedla nie ma podpisanej umowy z firmą, która zajmuje się sprzątnięciem Połczyna – Zdroju. Jest to problem całego miasta, nie tylko tej ulicy. Powołane są komisje przy Urzędzie Miasta do regulacji tej sprawy, ale jednak swoje działania wykonują z dużym opóźnieniem, lub wcale.

Mieszkańców tej części miasta broni radny Marek Modzelewski, który w interpelacjach poruszył problem ograniczenia prędkości przy tej ulicy. Jak się dowiedziałem, od policji i Urzędu Miasta otrzymał odpowiedź negatywną w tej sprawie.

Również blisko tej ulicy znaj-



duje się składowisko złomu, na którym demontowane są stare samochody. Akumulatory są w niewłaściwy sposób składowane i wydziela się z nich przykry zapach kwasu siarkowego. Tylko Urząd Miasta i Komisja Komu-

nalna, może tę sprawę załatwić pozytywnie. Jeżeli nie zostanie załatwiona, to mieszkańcy - jak mi powiedzieli - są gotowi zorganizować pikietą przed Urzędem Miasta w Połczynie- Zdroju.

Junak

Wojska Polskiego 24 - ciąg dalszy

I znowu otrzymaliśmy list od mieszkańców nieruchomości przy ulicy Wojska Polskiego 24 w Połczynie – Zdroju. Skarżą się na swój los, że nie mogą w tak ciężkich warunkach żyć. Wszystkie remonty na posesji muszą wykonywać sami. Jak wspominaliśmy, napisali oni podanie o remont budynku do zarządcy, którym jest TBS, 17 sierpnia i do obecnej pory nie otrzymali konkretnej odpowiedzi. Trwały rozmowy telefoniczne na linii ich radny – zarządca. Kierownik zasobów budowlanych obiecał dać odpowiedź w określonym ustawiając się. W bloku mieszkalnym znajduje się pięć mieszkań. Jedno tylko jest mieszkaniem własnościowym, reszta są to mieszkania komunalne. Miesz-



kańcy wspominają rok 2002, kiedy to na wniosek radnego wykonano remont dachu na ich posesji. A więc niemożliwarzecz została wykonana. Tylko ich problem trzeba było nagłośnić przez media, nawet przez radio Koszalin, gdzie jedna z

mieszkanek bloku pani Maria Niemiec dzwoniła.

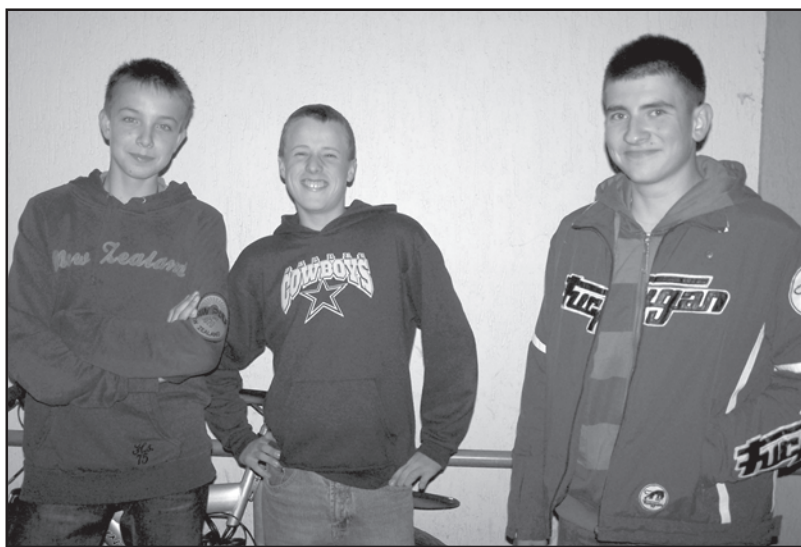
Redakcję dziwi fakt, że zarządca nie reaguje na sygnały płynące od mieszkańców. Traktuje się ich jak za czasów komunistycznych, brakiem odpowiedzi na składane wnioski. Pismo było pisane w trzech egzemplarzach, z powiadomieniem Urzędu Miasta i radnego. Odpowiedzi udzielił tylko radny.

Dziwi nas fakt, że jedna z radnych miejskich otrzymała mieszkanie wyremontowane na koszt miasta. Nasuwa się pytanie - czym różni się prosty mieszkaniec od pani radnej? Odpowiedź jest krótka. Pani radna jest osobą pełniącą funkcję z wyboru mieszkańców i powinna w takich sprawach pomagać innym, a nie wybierać sobie mieszkania.

Lopek/ red



Młodzież nie taka najgorsza



Trzech młodych ludzi którzy uprawiali sporty rowerowe, przebrali swoją zabawę, żeby powiadomić pracowników sklepu „Plus”, że jakiś klient wykorzystał wózek sklepowy do transportu towarów zakupionych w „Plusie”, do odwiedzenia ich do swojego miejsca zamieszkania.

Wózek porzucił przy ulicy Sportowej, skąd powrócił on do miejsca, skąd został zabrany. Może to mało istotna

informacja, ale cieszy wrażliwość młodych ludzi na działania nieprawidłowe, świadczy ona o tym, że obiegowe opinie o niedobrej młodzieży nie do końca odzwierciedlają rzeczywistość.

Jacek Kamiński, Damian Porada i Kamil Bletzer z kl. IIIa świdwińskiego gimnazjum, pokazali że jest młodzież wrażliwa na nieprawidłowości życia społecznego. Gratulujemy rodzicom i szkole!

greg

Ze zbiorów świdwińskiego kolekcjonera

BAGNET WZ. 29 — OSTATNI BAGNET POLSKIEJ KON- STRUKCJI

W okresie międzywojennym bagnety produkowała Zbrojownia nr 4 w Krakowie (wz. 22), Towarzystwo Fabryki Motorów „PERKUN” w Warszawie (wz. 24, 25 i 28) i Fabryka Broni w Radomiu (wz. 28). Kształt bagnetu ustalały władze wojskowe bezpośrednio z producentem, nie publikując danych w Dzienniku Rozkazów.

Bagnet wz. 29 składał się z głowni, rękojeści, głowicy z zatrzaskiem blokującym, jelca i pochwy. Głownia stalowa ał. 25 cm, szer. u nasady 2,5 cm, grub. grzbietu u nasady 0,6 cm. Płazy głowni z obustronnym pro-

giem szlifowane w brzdę o dł. 17,5 cm i szer. 15 cm, polerowane. Pióro głowni jednosieczne o dł. 6 cm. Szytych centralny. Bagnety używane w jednostkach wojskowych miały głownie nieostre. W okresie mobilizacji, w sierpniu 1939 r. znaczny procent bagnetów szlifowano na ostro, tzn. zaostrzono pióro w części grzbietowej i około 80% długości ostrza głowni. Rękojeść składała się z trzonu, okładzin drewnianych i głowicy z zatrzaskiem blokującym. Trzon rękojeści będący przedłużeniem głowni miał wyfrezowany kanał do wycioru. Do trzonu rękojeści za pomocą lutowania twardego i nitowania przymocowano stalową głowicę z wyfrezowanym wpustem do osadzenia na karabinie i kanałem w wycioru; w głowicy znajdował się zatrzask blokujący. Do



trzonu rękojeści za pomocą dwóch śrub stalowych przytwierdzono okładziny z drewna bukowego impregnowanego w wyniku gotowania w pokoście lnianym. W okładzinach był wyłobiony kanał wyciora zakończony otworem drenażowym. Dł. rękojeści 12,7 cm, jej grub. 1,6 cm. jelec stalowy o dł. 6 cm i szer. ok. 2 cm miał w górnej części pierścień na luźną karabinu. Na zewnętrznym progu głowni wytłaczano markę {„PERKUN” lub F.B. RADOM}, znaki kontroli technicznej oraz znaki odbioru wojskowego, zaś na wewnętrznym godło państwowe — orzeł w koronie, a pod nim skrót W.P.; na zewnętrznej stronie jelca numer i seria bagnetu. W bagnetach wz. 22, 24, 25 i 27 numer i serię umieszczano najczęściej na zewnętrznym progu, poniżej innych oznaczeń, zaś na głowicy wzór bagnetu, np.: W.Z. 27, lub bg. wz. 24. Pochwa stalowa dł. 27 cm i szer. 3,4 cm z przylutowanym do płaszcza owalnym zaczepem (zwanym też hakiem) do żabki, zakończona gałką. Wewnątrz znajdowała się dławica, do której mocowano dwie płaskie sprężyny, przytwierdzona do płaszcza pochwy dwoma nitami stalowymi (bagnety produkowane w Radomiu) lub śrubka (bagnety z wytwórni „PERKUN”). Pochwę malowano w kolorze zielonooliwkowym.

Obradowała rada w Połczynie - Zdroju

Radny Modzelewski nie odpuszcza

(POŁCZYN) 17 października odbyła się sesja Rady Miejskiej w Połczynie – Zdroju. Jej tematem była gospodarka wodno – ściekowa na terenie miasta i gminy.

Na początku Rada Miejska minutą ciszy uczciła pamięć zmarłych, honorowych obywateli miasta: księdza prałata biskupa Ignacego Jeża i księdza prałata Zdzisława Peszkowskiego.

W punkcie następnym radni składali zapytania i interpelacje. Radny Marek Modzelewski powrócił do spraw związanych ze stosunkiem Towarzystwa Społecznego do mieszkańców miasta. Pytał - dlaczego zarządca nieruchomości tak późno udziela odpowiedzi lub nie robi tego wcale. Jeszcze raz została poruszana sprawa mieszkańców nieruchomości przy ulicy Wojska Polskiego 24. Odpowiedź otrzymali dopiero po dwóch miesiącach. Pani Halina Chabura złożyła pismo 3 kwietnia 2006 r. Prosiła zarządcę w nim o wymianę podłogi, ocieplenie ściany w jednym z pokoi. Do dzisiaj nie otrzymała odpowiedzi. Zwracała się również z prośbą do zarządcy z pismem w dniu 12 września. Chodziło o remont klatki schodowej, wymianę stolarki okiennej. I znowu zarządca nie odpowiedział.

Kolejne pytanie radnego dotyczyło altany śmietnikowej na posesji Reymonta 2-8, Chopina 4. Zarządca rozebrał ją kilkanaście lat temu i pozwolił postawić garaż mieszkańcowi posesji. Wtedy TBS nosił inną nazwę, podlegał jednak pod Urząd Miasta w Połczynie – Zdroju. Burmistrzem Miasta był wtedy obecny kandydat na posła z ramienia LiD, pan Stanisław Wziątek. Teraz od mieszkańców obu Wspólnot żąda się odbudowy za ich własne pieniądze. Czy jest to sprawiedliwe działanie zarządcy?

W następnym pytaniu radny pytał o przejście dla pieszych przy Polomarkecie. Po obniżeniu krawężników przejeżdżają tamtędy samochody z parkingu, bezpośrednio na obwodnicę, czym łamią zasady ruchu drogo-

wego. Zaproponował, aby w tym miejscu postawić ograniczniki umożliwiające przejazd tylko dla wózków inwalidzkich.

Kolejnym zagadnieniem, w którym radny domagał się odpowiedzi to problem mieszkańców ulicy Młyńskiej, którzy proszą o ograniczenie prędkości do 30 km. Ruch samochodów ciężarowych powoduje pęknięcie ścian i zapadanie się ich budynków mieszkalnych, ponieważ stoją one na podłożu borowinowym. Za garażami przy tej ulicy mieszkańcy urządzili sobie dzikie wysypisko śmieci. Poprosił o działanie Komisji istniejącej przy Urzędzie Miasta, aby sprawdziła umowy mieszkańców z firmą wywożącą nieczystości.

W kolejnym punkcie burmistrz przedstawiła informację o swojej pracy między sesjami. Po jej wystąpieniu rozpoczęła się dyskusja tematyczna o gospodarce wodno – ściekowej gminy. Głos zabierali: burmistrz, pani Krystyna Hapka, pan Janusz Woźniak – pracownicy Urzędu Miasta w Połczynie – Zdroju. Poruszono sprawę modernizacji oczyszczalni ścieków oraz ujęć wody, na terenie gminy.

Część następnej sesji przebiegała w sposób bardzo szybki. Przeprowadzono głosowania nad szczególnieymi uchwałami. Większość z nich dotyczyła sprzedaży i dzierżawy działek na terenie miasta i gminy

Rada w kolejnym punkcie wybrała ławników do Sądu Rejonowego w Białogardzie.

Na koniec burmistrz udzieliła odpowiedź na pytania radnego Modzelewskiego. Sprawa nie udzielenia w odpowiednim czasie odpowiedzi skierowana będzie do Rady Nadzorczej TBS, natomiast odbudowa altany może będzie uwzględniona w budżecie miasta na rok 2008 lub mieszkańcy obu Wspólnot będą musieli odbudować za własne środki. Sprawa dotycząca ograniczników będzie rozwiązana w inny sposób. Według słów pani burmistrz policja bardziej zainteresuje się tym przejściem dla pieszych.

Jeszcze tylko omówiono pisma, jakie wpłynęły do Rady Miejskiej między sesjami i po tym punkcie obrady zostały zakończone. asag

CECKI

Bogusław

Dbamy o Polskę.
Dbamy o Polaków.

10 MIEJSC
LISTA NR 6

WYBORY 2007
Prawo i Sprawiedliwość



KOCIA RYWALIZACJA

(ŚWIDWIN) 5 października br. odbyły się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Wł. Broniewskiego w Świdwinie tzw. otrzęsiny klas pierwszych.

Otrzęsiny odbywały się w formie turnieju, w którym warto było wygrać dla kuszącej nagrody szkole jest 5 klas pierwszych: biologiczno-chemiczna (A), matematyczno-informatyczna (B), humanistyczna (C), językowo-informatyczna (D) i ogólna (E). Wszystkie te klasy brały udział w pięciu prawdziwych kocich konkurencjach, przygotowanych przez klasę 2 B, która w tym roku była gospodarzem imprezy. Do pierwszej i ostatniej konkurencji musieliśmy się przygotować jeszcze przed „sądnym dniem”. Należało zrobić transparenty z hasłami wychwalający-



mi własną klasę i plakat z wizerunkiem kota oraz ułożyć hasło, które później trzeba było wykrzyknąć w pierwszej potyczce klas. Potyczkę tę wygrała klasa A, bardzo głośno i stanowczo wykrzykując swoje hasło.

Nasza klasa, czyli klasa C, okazała się najlepsza w pozostałych konkurencjach zarówno tych z transparentami i plakatami, jak i konkurencjach fizycznych. Druga potyczka to taniec pary kotów. W klasie B była nawet kotka – baletnica. Jednak w tej konkurencji liczyły się umiejętności, a nie strój. Chociaż klasa C jako ostatnia wybrała reprezentantów, to zdążyli oni zachwycić jury, które składało się z 5 osób. Za każdą konkurencję jury mogło przyznać od 1 do 5 punktów.

Drugą z wygranych przez nas konkurencji było picie mleka z butelki ze smoczką. Jeden z kotów trzymał butelkę drugiemu, który bez asekuracji własnych rąk miał wypić całe mleko. Wygraliśmy tę rundę dzięki szerokiej przelękowi Arka Woźnego, który ukończył zadanie dużo wcześniej niż reprezentanci innych klas. Kotka z klasy A miała największe problemy z

wypiciem mleka, jednak srogie jury kazało jej wypić całe mleko. Cieszymy się, że udało się jej ukończyć zadanie.

Czwarta runda polegała na „zamianowaniu” piosenki, którą się usłyszy, w taki sposób, żeby klasa z łatwością zgadła, co to za utwór. Były to polskie piosenki o charakterystycznych refrenach, więc konkurencja nie należała do najtrudniejszych.

Po podliczeniu punktów za wszystkie konkurencje okazało się, że klasa C wygrała przewagą 1 punktu z klasą A. Różnice były niewielkie również pomiędzy innymi klasami. Nagrodą było prowadzenie przyszłorocznych otrzęsin i zgłoszenie nieprzygotowania na cały wybrany dzień, co oznacza żadnych kartków i żadnego ustnego odpowiadania przy tablicy. Warto było o to walczyć.

Wszyscy dobrze się bawili i na pewno przez długi czas będą mile wspominać ten dzień. Mamy nadzieję, że i nasze otrzęsiny przyniosą w przyszłym roku tyle radości.

*Kornelia Dziwik i Dagmara Kot
uczennice klasy I c
świdwińskiego LO*

ZAPRZYSIĘŻENIE MALUCHÓW Z „JEDYNKI”



(ŚWIDWIN) Dzieci z najmłodszych klas w Szkole Podstawowej imienia Orła Białego w Świdwinie złożyły ślubowanie i stały się pełnoprawnymi uczniami tej placówki.

Tradycyjne zaprzysiężenie maluchów z „jedyńki” odbyło się 16 października w hali sportowej. Licznie uczestniczyli w nim rodzice przeżywający razem z dziećmi tak ważny dla nich moment. Nie zabrakło także starszych uczniów, którzy przyjęli pierwszaków do swego grona oraz przedstawicieli władz miasta.

Pierwszoklasiści zaprezentowali program artystyczny, który przygotowali podczas dotychczasowej nauki w szkole. Kulminacyjnym punktem uroczystości było złożenie ślubowania. Następnie dyrektorka Iwona Kaźmierczak pasowała każde dziecko symbolicznym piórem. Nowi uczniowie otrzymali sporo prezentów: zakładki do książek od starszych kolegów, sprzęt sportowy od Rady Rodziców oraz słodycze od Urzędu Miasta. Odebrali także pierwsze legitymacje szkolne. (r)

E - Twinning

(Świdwin) Nauczyciele języków obcych z naszego regionu spotkali się w Świdwińskiej Szkole Podstawowej nr 2. SP nr 2 w Świdwinie w roku 2006 przystąpiła do programu eTwinning. Jest on wsparciem dla szkół, które chciałyby współpracować ze szkołami partnerskimi z innych krajów europejskich za pomocą Internetu.

Już rok współpracujemy ze szkołami w Hiszpanii, Włoszech i Litwie. Zajmujemy się projektami, które same proponują i zrealizują dzieci z klas IV - VI. Projekty te dotyczą: zwyczajów, tradycji i obyczajów panujących w Polsce, prezentacji szkoły, regionu i Polski, spraw i problemów naszych nastolatków takich jak: ciekawe książki, mój idol, znane i lubiane piosenki młodzieżowe, turystyka.

Chcąc podzielić się własnymi doświadczeniami i radościami,



wspomnieć o napotkanych trudnościach, opowiedzieć o wrażeniach i efektach naszej pracy w ramach tej akcji w dniu 3.10.2007r. zorganizowaliśmy w SP nr 2 w Świdwinie spo-

tkanie nauczycieli języków obcych z naszego regionu. Spotkało się ono z dużym zainteresowaniem, albowiem ten rodzaj współpracy ze szkołami europejskimi nie wymaga

nakładu finansowego, jedynie dobrze wyposażonej pracowni internetowej oraz chęci dzieci, o które nie trzeba w naszej szkole zabiegać.

Małgorzata Dubina SP 2

„Katyń” w obrazie Wajdy

(ŚWIDWIN) W ubiegły piątek wybraliśmy się z klasą do kołobrzeskiego kina na film pt. „Katyń”.

Film opowiada prawdziwą historię wielu polskich rodzin katyńskich, które w III 1940 roku straciły swoich najbliższych. Reżyser Andrzej Wajda nie bez powodu ukazuje tragiczne losy oficerów Wojska Polskiego, ponieważ jako mały chłopiec traci ojca, w identyczny sposób, co rodziny pomordowanych w filmie.

„Katyń” to rzadki w polskiej kinematografii ostatnich lat przykład historycznego eposu, poruszającego problemy najnowszej historii. Tego typu filmy mają nie tylko przypomnieć ważne dla narodu momenty, ale przede wszystkim zastanowić się nad ich znaczeniem, a także wpływem na kształt współczesnego świata. Wajda po raz kolejny pokazuje wojnę jako okres wyniszczenia Polski i Polaków. Dotychczas fascynowała go przede wszystkim sprawa młodzieży walczącej w Armii Krajowej lub tragedia ludności żydowskiej. Osiemdziesięcioletni reżyser opowiada tym razem o wymordowaniu polskich oficerów,

wbrew pozorom, bardzo przemyślnym i skutecznym zabiegu sowieckiej armii. Trudno było toczyć zwycięskie walki bez wykształconych i doświadczonych wojskowych, prawdziwej elity polskiego społeczeństwa.

Dzieje jeńców poznajemy głównie dzięki pamiętnikowi rotmistrza Andrzeja, zaś losy jego najbliższych wyznacza okupacyjna (i powojenna) codzienność: brak jedzenia, noszenie zniszczonych ubrań, kłopoty z pochówkiem żołnierzy AK.

Uważam, że defektem w tym filmie jest scenariusz, który rozpadł się na kilkanaście opowieści, które, choć połączone zgrabnie, niewiele wnoszą do samej opowieści.

Wajda zadbał, aby widzowie „na wejściu” polubili bohaterów. Obsadę tworzą przede wszystkim popularni i pozytywnie kojarzeni aktorzy: Artur Żmijewski, Maja Ostaszewska, Magdalena Cielecka, Danuta Stenka, Paweł Małaszyński, Krzysztof Kolberger lub niewątpliwie tuż polskich scen: Maja Komorowska, Władysław Kowalski czy Jan Englert. Najmocniejszym punktem obrazu jest jednak długa scena

brutalnej „egzekucji” w Katyniu. Reżyser pokazał ją bardzo naturalistycznie, nie szczędząc widoku krwi czy makabrycznych szczegółów. Trudno się oprzeć wrażeniu, że „Katyń” jest dziełem znakomitego reżysera, który powoli traci wycucie. Od dawna nie widziałem produkcji, przepełnionej mieszanką pomysłowych scen, ciekawych obserwacji z patosem czy kiczowatymi elementami.

Najnowszy film Andrzeja Wajdy dopracowano pod względem

zdjęć, scenografii, kostiumów. Widz czuje się „wrzucony” w polskie realia lat czterdziestych.

Sądzę, że „Katyń” należy potraktować jako zamknięcie pewnego rozdziału polskiej historii i jej podsumowanie, a nie poszukiwanie nowych interpretacji.

Żałuję, że zabrakło subtelności, która - być może - przełożyłaby się na mniej sztampowy scenariusz i bardziej wyraziste postacie.

*Arkadiusz Woźny
kl. I c świdwińskiego LO*

REKLAMA

TYMPOL OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE
I UŻYWANE

**DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI**

73-150 Łobez, ul. Waryńskiego 15
091 397 40 56, 0502 363 958

73-155 Węgorzyno, ul. Strzelecka
0602 585 204, 0509 772 054

73-210 Recz
ul. Kolejowa 50
095 765 61 52

**SERWIS
24h**

**WULKANIZACJA
NOWOŚĆ!
pompowanie
kół azotem**

e-mail: tympol@box43.pl
www.tympol.pl

VIII Powiatowy Konkurs Poezji i Piosenki Lwowskiej Świdwin 2007

(ŚWIDWIN) Sobota 6 bm. w świdwińskim zamku upłynęła pod znakiem wspomnień o Lwowie. Okazją stał się VIII Powiatowy Konkurs Poezji i Piosenki Lwowskiej pod patronatem Starosty Świdwińskiego. Organizatorzy tej wspaniałej sentymentalnej imprezy to: Klub Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich i Świdwiński Ośrodek Kultury.

Prezes Klubu Mieczysław Kostur i dyrektor Marian Wiszniewski powitali przybyłych gości: wicestarostę Romana Kozubka, członka Zarządu Powiatu Krystynę Wojnicką, wiceburmistrza - Krzysztofa Wasicionka, sekretarza miasta Bogdana Wachowiaka, prezesa TMLiKPW Oddziału Koszalińskiego Tadeusza Zawadzkiego i sekretarza Halinę Bogucką, radnego Rady Powiatu Józefa Pietraszka. W sposób szczególny powitano dyrektorów szkół nauczycieli i opiekunów występującej młodzieży szkolnej, bo gdyby nie oni, nie byłoby tej lwowskiej imprezy, życząc jednocześnie sukcesów i wspaniałej wspólnej zabawy.

Początek konkursu uświetniła Kapela Lwowska Klubu Tml i Kpw Ziemi Świdwińskiej pod kier. Władysława Makowskiego, a także przebywająca w Świdwinie z okazji 40-lecia SP nr 3 pani Alina Staniecka-Wilczak, kierownik zespołu wokalnego „Trzy Pokolenia” w Robakowie, gmina Kórnik, członek Tml i Kpw Oddziału Poznań. Ich występ wzmógł wśród uczestników w bardzo miły, bezpośredni lwowski nastrój.

Prezes M. Kostur wręczył „Złotą Odznakę zasłużonego dla Towarzystwa Miłośników Lwowa” przyznaną przez Kapitułę i Zarząd Główny Tml i Kpw Wrocław dla Zdzisława Leśniewskiego – solisty kapeli.

Konkurs wspaniale prowadziła Beata Górka instruktor SOK. Konkursowe JURY: przewodniczący Bolesław Kurek, członkowie Anna Teresińska i Lucyna Dziwiatowska, wyłoniła laureatów, przyznano nagrody i wyróżnienia.

W kategorii recytacja Szkół Podstawowych: kl. I-III 1 m-ce Monika Rzeżutka z SP nr-3 Świdwin, klas IV-VI 1 m-ce Aleksandra Kołodziej SP nr 3 Świdwin, 2 m-ce Karolina Pawelec z SP nr 1 Świdwin, 3 m-ce Marta Lewandowska SP nr 3 Świdwin. Gimnazjum: 1 m-ce Rafał Majkowski- Świdwin, nagroda Senatora RP G.A. Niskiego 2 m-ce Weronika Rzeżutka- Świdwin, wyróżnienie: Beata Gozlińska- Lekowo i Beata Bielecka – Oparzno. Szkół Ponadgimnazjalnych: 3 m-ce Piotr Płuciennik, wyróżnienia: Kamila Kębra i Marta Więckiewicz – wszyscy z ZSR CKP Świdwin. Kategoria piosenka Szkół Podstawowych:

Klas IV-VI 1 m-ce zespół wokalny „BARKA” świetlica Krosino, wyróżnienie zespół wokalny SP nr 1 Świdwin. Gimnazjum: 1 m-ce Nicole Piaszkowska Świdwin nagroda Senatora RP G.A. Niskiego. 2 m-ce Maria Krepstul i Aleksandra Dębska – Oparzno, 3 m-ce Małgorzata Staszewska – Brzeźno.

W konkursie uczestniczyło 22



wykonawców w tym: 15 recytatorów, 4 solistki, 2 zespoły; razem 59 osób oraz kapela - ogółem 64 osoby. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy, zwycięzcy dodatkowo nagrody książkowe, a zespoły „Barka” i SP nr 1 otrzymały dodatkowo słodki poczęstunek.

W podsumowaniu konkursu wicestarosta Roman Kozubek podkreślił znaczącą rolę Towarzystwa w propagowaniu kultury i tradycji dawnego polskiego Lwowa na ziemi świdwińskiej. Podkreślił potrzebę dalszego kontynuowania konkursu podobnie jak Dnia Kultury Kresowej, to dobra forma prezentacji tego, co tam tworzone i czym żył Lwów – by ocalić to od zapomnienia w naszym środowisku. Jednocześnie od siebie wyróżnił dodatkowo nagrodą pieniężną: Angelę i Beatę Bieleckie z Oparzno, Karolinę Pawelec z SP nr 1 Świdwin oraz zespół „Barka” z

Krosina.

Prezes Klubu podziękował władzom samorządowym powiatu i miasta Świdwin za wsparcie finansowe oraz senatorowi RP V Kadencji Grzegorzowi Andrzejowi Niskiemu i prezesowi Zbigniewowi Ciechanowskiemu za przekazanie nagród książkowych, firmom Cukierni „Gdynianka” Jana Jarycha, „Piekarni Pod Bramą” Ryszarda Derenia oraz dyrektorowi ZSR CKP Andrzejowi Muchorowskiemu, Lidii Zychowicz i uczniom tej szkoły za wsparcie organizacyjne. Szczególne słowa uznania dla jurorów, gratulacje dla młodych artystów i podziękowania dla nauczycieli i opiekunów, którym wręczono 18 okolicznościowych podziękowań za wieloletni trud w podejmowaniu działań z młodzieżą szkolną na rzecz upowszechnienia kultury kresowej na ziemi świdwińskiej.

Mieczysław Kostur

Żyją obok nas

Cały czas piłem i zebrałem pieniądze

Marcina spotkaliśmy koło Plusa. W pobliżu sklepu urządził sobie przystanek na trasie, którą podróżuje nie wiadomo dokąd. Jest jeszcze młody, ale wytarł już wiele kątów i jego życie pozbawione jest celu. Nie trafił na instytucję lub człowieka, który by mu pomógł go znaleźć. Czy znajdzie w Świdwinie? Poniżej suchy zapis jego życia. Do wiadomości, że tacy ludzie też żyją obok nas.

* * *

Urodziłem się 11 listopada 1985 roku w Krakowie. Mam 22 lata. Mieszkam w domu dziecka i gdy go opuściłem byłem bezdomnym i do tej pory jestem bezdomnym. Od 18 roku życia już jestem bezdomny, śpię gdzie się da, żyje z czego mi ludzie pomogą i też z zbioru puszek. Jeżdże po całej polsce.

Te ostatnie 3 miesiące byłem w Świnoujściu i w Opolu i Krakowie i

w Zakopanem i w Kołobrzegu i Świdwinie i Olsztynie i Międzyzdrojach i Wrocławiu.

Wyjechałem z Wrocławia pojechałem do Zakopanego wyrzucili mnie w Oławie, z Oławy wsiałem w pociąg wyrzucili mnie w Opolu zaś z Opolu wsiałem w pociąg do Krakowa. W Krakowie byłem 4 dni i wsiałem do pociągu do Zakopanego, miałem szczęście, że był dobry konduktor i pozwolił mi dojechać za darmo do końca, bo nie miałem biletu. W Zakopanem byłem 1,5 miesiąca, cały czas piłem i zebrałem pieniądze. Z Zakopanego pojechałem pociągiem do Świnoujścia, z pociągu wysadził mnie konduktor w Nowym Targu, z Nowego Targu wsiałem w pociąg udało mi się dojechać do Krakowa. W Krakowie poznałem kolegę i piliśmy ze 3 dni, potem zarobiliśmy pieniądze i kupiliśmy towar i wsiedliśmy do pocią-

gu i pojechaliśmy do Świnoujścia. W Świnoujściu byliśmy 3 tygodnie. Ze Świnoujścia pojechałem do Międzyzdroi, bo kolega został w Świnoujściu. Z Międzyzdroji pojechałem do Kołobrzegu. W Kołobrzegu poznałem paru kupi też bezdomnych spaliśmy w pustostanie koło latarni morskiej. W Kołobrzegu byłem cały sezon, z Kołobrzegu w pociąg i konduktor mnie wysadził w Koszalinie, z Koszalina wsiałem w pociąg i w s a d z o n o mnie w Świdwinie. W Świdwinie tak już zostałem i z b i e r a ł e m puszki i zebrałem. W Świdwinie pomo-

gli mi tu bardzo dobrzy ludzie. Mieszkam gdzie popadnie, w pustostanach koło koszy w Ośrodku Zdrowia w krzakach i gdzie noc zastanie. W dalszym ciągu chciałbym podjąć jakos prace z zamieszkaniem, by się odbić od dna żyć jak porządny obywatel polski i wyrobić sobie dokumenty i przestał się wluczyć po pustostanach.



Sztandar dla 40 eskadry

Prezydent ma przyjechać do Świdwina

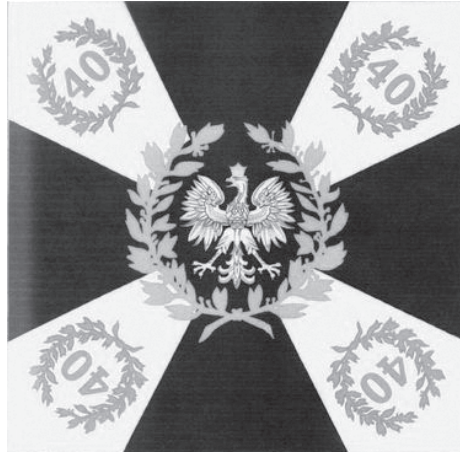
(Świdwin) W sobotę 20 października 40 Eskadra Lotnictwa Taktycznego w Świdwinie otrzyma sztandar. Główna uroczystość odbędzie się na Placu Konstytucji 3 Maja. Organizatorzy spodziewają się udziału prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego.

Żołnierze świdwińskiego garnizonu od 1953 roku stanowią nierozwalną część miasta i regionu. W wyniku trwającej restrukturyzacji sił zbrojnych także i tu nastąpiło szereg zmian.

W roku 2000 powstała 40 Eskadra Lotnictwa Taktycznego. Jako jedyna spośród świdwińskich jednostek nie posiada do tej pory swe-

go sztandaru. Wojsko zwróciło się do władz miasta o pomoc przy jego ufundowaniu. W lutym 2007 roku Rada Mijska podjęła uchwałę, w której wyraziła na to zgodę i upoważniła burmistrza do powołania społecznego komitetu. W marcu zgodę wyraziło również ministerstwo obrony narodowej, co stanowi jeden z niezbędnych warunków.

Społeczny komitet powstał w kwietniu, a w jego skład weszło 21



osób zarówno ze środowiska wojskowego, jak i cywili. Przewodniczącym zarządu został burmistrz Świdwina Jan Owsiak, jego zastępcą ppłk dypl. Mariusz Ciećkowski, skarbnikiem Urszula Cieślińska, sekretarzem Grażyna Radomska, a ponadto zarząd tworzą również: mjr Wiesław Gasek, mjr pil. rez. Wiesław Kiszka, ppłk pil. Wojciech Maniewski, płk rez. Janusz Wojdat, Andrzej Żmirski. Przez kilka miesięcy komitet prowadził zbiórkę pieniędzy na sztandar i przygotowywał uroczystość jego nadania. Wybrano również rodziców chrzestnych sztandaru: Barbarę Targosz - żonę byłego dowódcy sił powietrznych generała brygady pilota Stanisława Targosza, który przez wiele lat był również związany ze Świdwinem oraz pułkownika rezerwy pilota Stefana Olesiejuka - pierwszego pilota, który w 1953 roku lądował na świdwińskim lotnisku.

Uroczystość rozpocznie się o godzinie 10.30 mszą świętą w Kościele Garnizonowym na osiedlu wojskowym. Ceremonię nadania sztandaru z udziałem zaplanowano na godzinę 12.00 na Placu Konstytucji 3 Maja. Uświetni ją Orkiestra Reprezentacyjna Sił Powietrznych. Na godzinę 13.00 zaplanowano pokaz musztry i zakończenie uroczystości.

(t)

Z drugiej strony



Grzegorz Sikora

WYBIERZMY SOBIE POSŁA

nasze liczy około 19 000 mieszkańców. Sondaże wskazują, że w wyborach weźmie udział około 60% wyborców. Świdwin zawsze w wyborach mieścił się w średniej krajowej. Znaczy to że w niedzielę zagłosuje nas około 12000 osób. Wystarczy odrzucić warszawską pianę, która na szczeblu powiatu nie ma najmniejszego znaczenia i oddać na dwóch świdwinian po sześć tysięcy głosów, a będziemy mieli w sejmie RP taką samą reprezentację jak mniejszość niemiecka.

Stworzymy na szczeblu powiatu załączek systemu dwupartyjnego, bo ci panowie prezentują odmienne opcje polityczne, będziemy mieć jednocześnie pełną kontrolę społeczną nad nimi, i niesamowicie mocny argument głosu wyborczego, na którym obu panom będzie zależeć.

Odrzucenie warszawskich opcji politycznych stwarza nam, mieszkańcom Świdwina, możliwość stworzenia opcji Powiatowej Rzeczpospolitej Świwiskiej, na rzecz której pracować będą wybrani przez nas posłowie. A jeśli ich praca nam się nie spodoba, to sobie ich zmienimy. I będziemy mieli przekonanie, że to my decydujemy o swoich losach, a nie ludzie, którzy z plakatów zapewniają nas, że zrobią nam dobrze.

Redaktor naczelny
Grzegorz Sikora

Szanowni czytelnicy. W niedzielę wybory, temperatura politycznego sporu bliska wrzenia. Na mieście różne twarze na różnych plakatach, mówią nam, że zrobią nam dobrze, po wyborach, warunkiem jednak tego zrobienia, jest oddanie głosu na kandydata, który wie jak nam zrobić dobrze. Że nikt tych kandydatów na oczy w Świdwinie nie widział, że nie znaleźli oni chwili czasu na to, aby się z nami spotkać nie ma dla nich żadnego znaczenia. Nie przychodzi im do głowy, że takie traktowanie wyborców to ich lekceważenie, a być może nawet wyraz pogardy. W związku z tym taka myśl przychodzi mi do głowy, żeby zrobić im wszystkim kuku i wsadzić łapkę w nocnik.

Wyberzmy sobie posła, naszego, z miasta Świdwina. Kandydatów mamy dwóch pana Bogusława Ceckiego i pana Józefa Pietraszka, wymieniam w kolejności alfabetycznej. Pierwszy z nich ma numer 10 na liście PiS, drugi numer 7 na liście PSL. Szanse obu panów na wejście do sejmiku są nikłe. Przesądza o tym proporcjonalna ordynacja wyborcza. Jest jednak sposób aby ją obejść. Miasto

Dzień walki z głodem

Z okazji Światowego Dnia Walki z Głodem 17 października członkowie Szkolnego Koła PCK przy Szkole Podstawowej nr 2 w Świdwinie zorganizowali ogólnoszkolną akcję pod hasłem: „Podziel się śniadaniem z kolegą”.

Uczniowie – pod opieką p. Barbary Trajer oraz Pań stażystek – przygotowali w szkolnej kuchni mnóstwo kolorowych kanapek i poczęstowali nimi wszystkich uczniów.

Produkty uzyskano jako darowizny od p. Głowackiego (chleb), p. M. Serafin (chleb), p. Chojnackiego (wędlina), p. B. Myszka (wędlina), a także od rodziców uczniów. Dzieci

przyniosły z domów głównie owoce i warzywa. Wszystkim, którzy pomogli, należą się wielkie podziękowania. DZIĘKUJEMY!

Uzupełnieniem akcji były rozmowy i dyskusje podczas godzin wychowawczych, na których uczniowie wypowiadali się nt. tego typu działań, zarówno w aspekcie szkolnym, środowiskowym, jak i globalnym.

Akcja miała charakter informacyjno - pomocowy, ponadto wskazała na problem głodu na świecie, kształciła postawy altruistyczne, uczyła współpracy i ofiarności. Podjęte działania spodobały się uczniom, a kanapki były pyszne!

foto i tekst: W. Wieczorek



Apel Instytutu Pamięci Narodowej w sprawie nazw

Dlaczego do tej pory w Połczynie Zdroju są takie ulice?

Przeglądając stronę internetową IPN znalazłem taki to apel tej instytucji, który chcę waszym czytelnikom przedstawić. Znając nazwy ulic w Połczynie Zdroju kieruję go do władz tego miasta, by podjęły w końcu decyzję o zmianie niektórych nazw, bo wstyd będzie, jak IPN umieści Połczyn na czarnej liście propagatorów komunistycznych oprawców. Czytelnik.

Apel IPN

Komunikat w sprawie nazw ulic, placów oraz patronów i imion instytucji publicznych, będących formą okazywania czci i szacunku dla ideologii nazistowskiej i komunistycznej

Mając na względzie udział organów państwowych i instytucji Trzeciej Rzeszy Niemieckiej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (oraz ich reprezentantów), w tym powoływanych przez nie partii, organizacji politycznych oraz zbrojnych, organów władzy w latach 1939–1989 (oraz ich reprezentantów), w likwidacji niepodległego bytu państwa polskiego oraz ich udział w zwalczaniu dążeń niepodległościowych, gwałceniu praw obywatelskich i praw człowieka, oraz popełniane w ich imieniu zbrodnie nazistowskie, zbrodnie komunistyczne, oraz inne przestępstwa stanowiące zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości i/lub zbrodnie wojenne, Prezes Instytutu Pamięci Narodowej będzie publicznie występował do odpowiednich jednostek administracji publicznej z informacjami na temat wciąż występujących w Polsce nazw ulic, placów, skwerów i obiektów archi-

tektnicznych oraz pomników, tablic i miejsc pamięci a także patronów i imion instytucji publicznych, będących w swej istocie formą okazywania czci i szacunku dla ideologii nazistowskiej i komunistycznej, ich reprezentantów względnie znaków i symboli.

Artykuł 13 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. zakazuje istnienia partii politycznych i innych organizacji odwołujących się w swoich programach do totalitarnych metod i praktyk działania nazizmu, faszyzmu i komunizmu. Zapisy Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu przypominają o obowiązku "zachowania pamięci o ogromie ofiar, strat i szkód poniesionych przez Naród Polski w latach II wojny światowej i po jej zakończeniu, patriotycznych tradycjach zmagania Narodu Polskiego z okupantami, nazizmem i komunizmem, czynach obywateli dokonywanych na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i w obronie wolności oraz godności ludzkiej, obowiązku ścigania zbrodni przeciwko pokojowi, ludzkości i zbrodni wojennych, a także powinności zadośćuczynienia przez nasze państwo wszystkim pokrzywdzonym [...]".

W związku z powyższym Prezes Instytutu będzie zmierzał do zainteresowania władz publicznych i społeczności lokalnych problemem zaniechania w tym względzie, utrwalających tezy prowadzonej w okresie PRL komunistycznej indoktrynacji społeczeństwa oraz będą-



cych faktycznie haniebnym wyrazem lekceważenia pamięci ofiar nazizmu i komunizmu oraz pogardy dla dorobku walki Polaków o wolność obywatela i niezawisłość Państwa w XX wieku.

Prezes Instytutu będzie występował do odpowiednich organów administracji publicznej oraz do odnośnych władz państwowych i samorządowych o podjęcie działań ukierunkowanych na niezwłoczną likwidację wszelkich form upamiętnienia zbrodniczych systemów: narodowego socjalizmu bądź komunizmu.

Działania powyższe będą jedną z form realizacji zadań edukacyjnych Instytutu Pamięci Narodowej, nałożonych na Instytut przez Ustawę z dnia 18 grudnia 1998 r., a w szczególności wynikającego z art. 53 (ust. 3 i 6) obowiązku formułowania wniosków dotyczących edukacji historycznej oraz obowiązku informowania społeczeństwa o strukturach i metodach działania instytucji, w ramach których zostały popełnione zbrodnie nazistowskie i ko-

munistyczne, oraz o sposobach działania organów bezpieczeństwa państwa.

Niezależnie od prowadzonych działań Prezes Instytutu zwraca się do społeczności lokalnych z prośbą o nadsyłanie informacji na temat wciąż istniejących w kraju nazw, symboli i miejsc pamięci będących wyrazem hołdu dla zbrodniczych ideologii nazizmu i komunizmu.

Koordinatorem powyższych działań w imieniu Instytutu będzie dr Maciej Korcuć, z Biura Edukacji Publicznej oddziału IPN w Krakowie (tel. 0-12 421-19-61, 0-12 426-21-35, 600-001-119). Wszystkie czynności realizowane w ramach powyższych zadań będą dokumentowane w wydzielonym miejscu na stronach internetowych Instytutu (www.ipn.gov.pl).

W związku z powyższym apelem Prezes Instytutu Pamięci Narodowej skierował już pisma do kilku samorządów w sprawie nazw ulic.

Prosty człowiek mieszkaniowiec wsi i miasta

Wszystkie artykuły umieszczone w Waszym piśmie są bardzo interesujące. Znajduję w nich prawdę, której nie piszą inne pisma związane z samorządem lokalnym. Przedstawiają one tylko dobre strony samorządu lokalnego.

W rzeczywistości nasze miasta i wsie borykają się z różnymi problemami, których prasa samorządowa nie przedstawia. Widać w niej tylko dobre strony władzy wykonawczej i uchwałodawczej. Nie ma w tych pismach tzw. tematu społecznego, dotyczącego prostego człowieka, mieszkańca wsi i miasta. Bardzo zaciekał mnie problem mieszkańców ulicy Wojska Polskiego w Połczynie Zdroju. Jak oni są alienowani przez urząd zajmujący się ich nierucho-

mością? Zarządca nieruchomości powinien służyć mieszkańcom, do tego ta jednostka została powołana, a nie ignorować mieszkańców nie udzielając im odpowiedzi na pisma urzędowe.

Bardzo interesujący był artykuł o Wspólnocie Mieszkaniowej Reymonta. Wiem, że mieszkańcy walcą również z połczyńskim TBS o altanę śmietnikową, którą zarządca rozebrał przed kilkunastu laty, a teraz domaga się postawienia nowej z funduszu remontowego tej wspólnoty.

Ciekawe jak na te problemy i niedociągnięcia TBS zareaguje Urząd Miasta i Rada Miejska w Połczynie – Zdroju. Mam nadzieję, że spór zostanie załatwiony pozytywnie, dla mieszkańców.

Wasz czytelnik

GOŁĘBIE WŁADZE

Witam redakcję. Jestem mieszkańcem miasta Świdwina od urodzenia. Kiedyś myślałem, że to dobre miejsce i chciałem mieszkać tu na stałe, ale ostatnio zaczynam w to wątpić. Powód: np. opisane w gazecie gołębie, sam mam problem z sąsiadem, raczej z jego firmą. Podobnie jak ta rodzina pisałem skargi do władz miasta i powiatu i nic to nie dało. Więc gdzie mamy się udać, kto nas obroni, chcemy żyć godnie w swoim domu. Po to są władze miasta, aby nam żyło się le-

piej, a tu co, są obojętni na nasze problemy, a może tylko tak udają. Bo gdyby chodziło o ich rodziny to takie gołębie znalazłyby inne miejsce zamieszkania. Mam prośbę, podaję numer telefonu, jeżeli zgłoszą się do redakcji osoby, które mają problemy z bezczynnością władz miasta i powiatu proszę podać im mój nr telefonu, może w tłumie będzie siła, która zmusi urzędników do działania. Fajnie, że piszecie o problemach a nie tylko o sprawach pozytywnych.

Pozdrawiam Mariusz.

Ostatni pociąg

Już niedługo pójdziemy na wybory. Wybierzemy naszych reprezentantów do parlamentu zgodnie ze swoim sumieniem. Z powiatu świdwińskiego startuje sześciu kandydatów: pan Bogusław Cecki z PIS, Roman Kozubek z PO, Pietraszek Józef z PSL, Skwarek Wojciech i Uciński Marek z Samoobrony RP oraz Wziątek Stanisław z LiD. Posłami do tej pory z naszego powiatu byli członkowie SLD: Wilczyńska Zofia i Stanisław Wziątek. Pani Wilczyńska była posłem przez kilkanaście lat. Dla naszego regionu nic nie zrobiła. Jediną jej zasługą dla mieszkańców Połczyna – Zdroju było zatrzymanie autobusu pospiesznego, relacji Kołobrzeg – Warszawa. Bardzo często brała udział w posiedzeniach Rady Miejskiej, gdzie często obiecywała, że załatwi wiele rzeczy jako poseł. Niestety, swoich zamierzeń nigdy nie zrealizowała. Względem rodzinnego miasta i regionu, w którym mieszka. Lidze Kobiet ze Szczecinka obiecała, że ze swojej diety poselskiej będzie pewną część odprowadzała do ich budżetu. Nie dotrzymała nawet tej obietnicy. Za to brała udział w uroczystości z okazji odjazdu ostatniego pociągu osobowego z połczyńskiego dworca. Miała piękne zamiary wobec ludzi i miasta, w którym mieszka. Tylko one stały się straconymi złudzeniami, byleż pani poseł. Z zawodu jest nauczycielką, już na zasłużonej emeryturze. Temu środowisku też nie pomagała.

Posel piątej kadencji pan Stanisław Wziątek wiele obiecywał przed wyborami w roku 2005. Jego kampania przedwyborcza była bardzo lansowana przez połczyńskie środowisko SLD. Miał nawet dobry program wyborczy, tylko chyba nie starczyło czasu na jego realizację. Jako burmistrz miasta Połczyna – Zdroju i Wojewoda zachodniopomorski również się nie sprawdził, a mógł. Połczyn – Zdrój jest miastem uzdrowiskowym. Potrzebowało wiele funduszy na swój rozwój. Posłowie mogli je załatwić. Do realizacji tych zamierzeń nigdy jednak nie doszło. Akcję przedwyborczą zaczął pan Stanisław jeszcze przed rozwiązaniem Sejmu V kadencji.

Miało to miejsce dnia 3 września, na rozpoczęciu roku szkolnego w białogardzkim Liceum Ogólnokształcącym, gdzie na „bohatera narodowego” kreował Aleksandra Kwaśniewskiego. Wiemy dobrze, czym ta uroczystość zakończyła się. Wojewoda zachodniopomorski po słowach posła wyszedł. Potem były jeszcze inne uroczystości, w których nasz pan poseł brał czynny udział – dożynki w Borkowie i Bierzwicy. Przemawiał na nich i udzielał wywiadów. Nic jednak z nich nie wynikało. Obecnie trwa kampania wyborcza przed nowymi wyborami. Pan Stanisław, znów kandyduje i jeszcze nie przedstawił swego programu wyborczego. Opiera się tylko na deklaracjach LiD. Powinien przedstawić swój własny, autorski program, dotyczący regionu, z którego pochodzi. W programie powinna być zawarta deklaracja, czym konkretnie chce zająć się w przyszłym sejmie. 09 września odbyła się konwencja wyborcza LiD w Szczecinie.

Panie Stanisławie jak wyglądał na niej pan „bohater” z Białogardu. Było to widać w przekazie telewizyjnym. Jakie rzeczy mówił o przeciwnikach politycznych? Pan siedział przy nim i na każde słowo reagował okłaskami. Czy panu nie jest wstyd i całemu komitetowi wyborczemu LiD, za takie zachowanie w czasie ważnego wydarzenia politycznego, w formie konwencji przedwyborczej? To przecież wpłynęło na Wasz wynik wyborczy w okręgu. Nie mógł pan w odpowiedni sposób zareagować na sposób zachowania Waszego „Patrona” politycznego. Myślę, że sposób zachowania byłego prezydenta odbija się na pana wyniku wyborczym. Hasłem wyborczym kandydata na posła jest „gwarancja życzliwości” - ciekawe w stosunku, do kogo?

Poniżej przedstawiamy fotografię, z udziałem byłej poseł pani Zofii Wilczyńskiej z zamknięcia ostatniego połączenia kolejowego Połczyna – Zdroju z Grzmiącą. Powie ona dużo wyborcom o działalności posłów z SLD dla naszego regionu. Może podpowie, że trzeba swoje głosy skierować w inną stronę.

Przyszły wyborca z powiatu



Przedwyborcze gdybanie

Jest wczesny ranek, siedzę sobie przy kawie i zastanawiam się, kto z kandydatów z naszego okręgu nr 40 wejdzie do Sejmu i Senatu RP. Na liście kandydatów widzę nazwy wielu partii, znanych i nieznanymi. Jedną z nich jest Polska Partia Pracy. Nigdy o niej nie słyszałem, więc musiałem dowiedzieć się, co to jest za twór „polityczny”. W internecie przeczytałem następującą notkę.

„Polska Partia Pracy (PPP, dawniej pod nazwą Alternatywa – Partia Pracy) – polska partia polityczna powstała 11 listopada 2001 na bazie koalicji wyborczej Alternatywa Ruch Społeczny, którą tworzyli działacze Wolnego Związku Zawodowego „Sierpień 80”, Konfederacji Polski Niepodległej - Ojczyzna, Narodowego Odrodzenia Polski oraz nieliczni politycy Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego, a wśród 47 sygnatariuszy były m. in.: Polska Partia Ekologiczna - Zielonych, Krajowe Porozumienie Emerytów i Rentistów Rzeczypospolitej Polskiej.

Od 2004 roku ugrupowanie używa nazwy Polska Partia Pracy. Polska Partia Pracy jest związana z Wolnym Związkiem Zawodowym „Sierpień 80” - Konfederacja, gromadzi także osoby dawniej związane z Akcją Wyborczą Solidarność. Przewodniczącym i kandydatem partii w wyborach prezydenckich w 2005 roku był Daniel Podrzycki, który zginął na dwa tygodnie przed tymi wyborami. Od 30 października 2005 przewodniczącym partii jest Bogusław Ziętek. W lutym 2007 powstała Rada Programowa Polskiej Partii Pracy przy przewodniczącym tej partii, której zadaniem będzie przygotowanie koncepcji programowych PPP. W skład rady weszli: Zbigniew Marcin Kowalewski, Wojciech Orowiecki, Florian Nowicki, Paul Newberry, Dariusz Zalega, Łukasz Foltyn, Katarzyna Bratkowska, Szymon Martys, Ewa Groszewska, Piotr Lewandowski, Jarosław Augustyniak, Patryk Kosela i Kacper Pluta.”

Nie będę na nią głosował, gdyż nie znam jej programu politycznego i wyborczego. O jej kandydatach na posłów nic nie wiem, poza notkami biograficznymi kandydatów.

Następnym ugrupowaniem politycznym startującym z okręgu numer czterdzieści jest Prawo i Sprawiedliwość. Na liście kandydatów tego ugrupowania widzę nazwiska ludzi zasłużonych dla naszego regionu. Należą do nich Pan Czesław Hoc i Marian Tomasz Goliński, dawny burmistrz Szczecinka. Szczecinek jest jednym z najładniejszych miast naszego regionu. Wielka w tym zasługa Pana Golińskiego, który był włodarzem miasta przez kilkanaście z górą lat.

Kolejnym komitetem wyborczym jest KW Platforma Obywatelska RP. Na pierwszych miejscach umieszczone są nazwiska dawnych posłów tej partii: pan S. Gawłowski i S. Karpiniuk. Z powiatu świdwińskiego startuje Pan Roman Kozubek, nasz wice-

starosta, dawny dyrektor połczyńskiego Liceum Ogólnokształcącego, radny dwóch kadencji Rady Miejskiej w Połczynie – Zdroju. Jest na odległym miejscu na liście, a więc według mnie ma małe szanse na wejście do parlamentu.

Następna lista wyborcza to kandydaci PSL. Jest ich szesnastu. Na liście znajduje się pan Józef Pietraszek, dawny burmistrz Świdwina. W tym mieście zyska bardzo duże poparcie, ale czy wystarczy to na wejście do Sejmu RP. PSL ma słabe struktury partyjne w naszym powiecie. Nie pomoże tu nawet duża charyzma polityczna przywódcy Waldemara Pawłaka.

No i wreszcie jest komitet wyborczy KW Samoobrona RP. Na pierwszej pozycji pan Andrzej Lepper. W notce biograficznej pisze, że jest posłem z Zielnowa pod Darłowem. Nie ma nic mowy o jego zawodzie. Z przekazów telewizyjnych wynika, że ma wykształcenie niepełne rolnicze i jest właścicielem dużego gospodarstwa rolnego. Zamieszany jest w liczne afery, ale z naszego okręgu dostanie dużą liczbę głosów. Jeżeli Samoobrona RP przekroczy próg 5%, może zostać posłem na Sejm RP. Pociągnie za sobą zapewne Jana Łącznego, też dawnego posła. Z Połczyna – Zdroju kandydatem na posła jest Marek Uciński, z wykształcenia mechanik i chyba bez szans.

Komitet Wyborczy Lewica i Demokraci. Na pierwszej pozycji pan Stanisław Wziątek, poseł na Sejm V kadencji, dawny wojewoda zachodniopomorski, z zawodu pedagog, chociaż nigdy w szkole nie pracował. Był natomiast burmistrzem Połczyna – Zdroju, przez sześć lat i jako poseł dla miasta nic nie zrobił konkretnego, a przecież mógł. Nie jest on moim faworytem, gdyż nie jestem zwolennikiem tej formacji politycznej, po wyborach samorządowych w naszym powiecie w roku 2007. Inne nazwiska nic nie mówią, bo kandydaci nie pochodzą z naszego powiatu.

Mamy wybrać do Sejmu RP ośmiu posłów, reprezentujących godnie nasz okręg. Nie namawiam państwa na głosowanie na konkretne ugrupowanie polityczne, to zależy tylko od indywidualnego upodobania każdego z nas. W dniu 21 października swój głos oddam jednak na prawicę, bo to ona może coś dobrego działać dla ludzi naszego regionu. A jeszcze senatorzy, mamy wybrać dwóch, zagłosuję też na prawicę, bo zawiodłem się na lewicę. (Junak)

V Rajd Autokarowo - Pieszy młodzieży Szkoły Specjalnej w Świdwinie oraz młodzieży z „Dzieciowiska” z okazji Światowego dnia Turystyki oraz Roku Szlaków Turystycznych PTTK

(ŚWIDWIN) W dniu 27.05.2007 o godzinie 7.15 wszyscy uczestnicy rajdu spotkali się w szkole skąd wyruszyliśmy na wycieczkę. Po prawie 4 godzinnej podróży autokarem zatrzymaliśmy się w Smołdzinie. Gmina Smołdzino usytuowana jest na Nizinie Gardęńsko - Łebskiej z najwyższym wzniesieniem górą Rowokół 115 m n.p.m. Znajduje się w północnej części regionu słupskiego w strefie nadmorskiej. Jest to rozległa gmina rozciągająca się na powierzchni 25.816 ha o gęstości zaludnienia 14 osób na 1 km. Jej granice wyznaczają naturalne elementy krajobrazu takie jak: brzeg morza, brzegi jezior Gardno i Łebsko, odcinki rzek: Łupawa, Pustynka, Brodniczka. O turystycznej atrakcyjności gminy stanowi położenie na jej obszarze Słowińskiego Parku narodowego oraz czterech jezior. Gardno, Łebsko Dołgie Wielkie oraz Dołgie Małe

Rajd rozpoczęliśmy od zdobycia pieszo góry Rowokół i wieży widokowej. Lekko zmęczeni, ale zadowoleni z pięknych widoków przeszliśmy do Muzeum Przyrodniczego. Przy wejściu była m.in. mapa z planem parku. W sali pokazano ptaki zimujące na wybrzeżu. Zdjęcia ewolucji plaży, roślin w występujących oraz ptaków wędrujących i gnieźdzących się w parku. W drugiej sali była ciekawa plansza ze schematem jelenich poroży; poszczególne rogi nazywają się następująco: oczniak, nadoczniak, napierak i korona. W tej samej sali opisano różnorodne lasy występujące na terenie parku: oles, brzezina bagienna, bukowy, rosnący na bagnach koło Kluk - bór bażynowy oraz bazienny. Oglądaliśmy też charakterystyczne rośliny i ptaki. Ekspozaty były bardzo ciekawe i wiele wiadomości zostanie w naszych głowach. Kolejny etap wycieczki to miejscowość Kluki. Tutaj rozpoczęliśmy od przygotowania posiłku Pan Tadeusz zadbał o prowiant. Były świeże bułeczki i napoje. Zaspokoiiliśmy głód i rozpoczęliśmy kolejny etap zwiedzania.

(Kluki) - dawna wieś słowińska w Polsce położona w województwie pomorskim, w powiecie słupskim, w gminie Smołdzino, na Wybrzeżu Słowińskim i nad jeziorem Łebskim (obszar Słowińskiego Parku Narodowego). W latach 1975-1998 miejscowość administracyjnie należała do województwa słupskiego. Osada rybacka z zachowaną XVIII i XIX-wieczną zabudową ryglową (szkie-

letową), chałupy ryglowe kryte strzechą lub gontem. Wizytę rozpoczęliśmy od zwiedzania SKANSENU. W 1963 roku otwarto w Klukach muzeum - zagrodę słowińską. W latach 80 i 90 skansen powiększono o inne zachowane w pobliżu zabytkowe zagrody Najstarszym obiektem w muzeum jest chałupa Charlotty Kluck, pochodzi ona z XVIII wieku W budynku tym przygotowano wystawę Wokół kuchennego pieca, która pokazuje nam wszystko to, co związane było z przygotowaniem pożywienia, czy też robieniem zapasów Wszystko było ciekawe. Zrobiliśmy jeszcze drobne zakupy w sklepie z pamiątkami I pojechaliśmy do Czołpina, skąd rozpoczęła się nasza wędrówka na ruchome wydmy Słowiński park narodowy utworzono 1 stycznia 1967 roku.

Od 1977 roku stanowi światowy rezerwat biosfery UNESCO. Nazwa parku pochodzi od Słowińców - niewielkiej grupy etnicznej wywodzącej się od Kaszubów. Powierzchnia parku wynosi 19619 ha (1.02% województwa jego otulina obejmuje 43000 ha), z czego ponad 10 000 ha stanowią wody śródlądowe Pozostałe tereny to: lasy, bagna, i wydmy. Park położony jest w środkowej części Wybrzeża Słowińskiego pomiędzy Łebą a Rowami. Obejmuje unikatowy w skali europejskiej nadmorski obszar z wędrującymi wydymami zwanymi. Białymi Górami (o wysokości dochodzącej do 55 m na piasz-

czystej Mierzei Łebskiej) i czterema płytkimi przymorskimi jeziorami Łebsko Gardno, Dołgie Małe i Dołgie Duże, oddzielonymi Mierzeją Gardnieńsko-Łebską. Przenoszony piach tworzy niestabilizowane wydmy o wysokości 30-45m zasypując żywe nadmorskie lasy, bagna, a nawet osady ludzkie (ruiny zasypanego kościoła zobaczyć można koło Łeby) Jednocześnie odsłaniają się szczątki niegdyś zasypanych drzew tzw. „cementarzyska”. Nasilenie procesów eolicznych nie jest jednakowe na całym obszarze. Mierzeję Gardnieńską oraz zachodnią i wschodnią część Mierzei Łebskiej zajmują wydmy paraboliczne o niewielkiej prędkości przemieszczania się - do 3 m na rok Większość tych wydym została zalesiona Na najwyższej zalesionej wydmy w Czołpinie znajduje się latarnia morska Najwyższą wydmy ustabilizowaną jest Łącka Góra (32 m n p m). Przejście przez wydmy było dla nas ogromna atrakcją. Pogoda dopisywała i z wielką przyjemnością podziwialiśmy piękne widoki. Trochę piasku zabraliśmy do domu. Nasz przewodnik p. Tadeusz Małecki zrobił dla nas konkurs wiedzy o Parku Słowińskim. Warto było znać odpowie-



dzi, bo nagrody były słodkie Bardzo już zmęczeni wracaliśmy do autokaru. Nie wiedzieliśmy, że czeka nas jeszcze jedna wielka atrakcja-wizyta w Mcdonaldzie. Każdy dostał hamburgera i colę. Każdy też otrzymał od p. Tadeusza batona- Było super. W drodze powrotnej to był bardzo wesoły autokar, śpiewom nie było końca. Rozstaliśmy się późnym wieczorem bardzo bardzo zmęczeni, ale bardzo bardzo szczęśliwi. Jeszcze wiele dni będziemy wspominać tę wycieczkę. Składamy podziękowanie dla Urzędu Marszałkowskiego za pomoc finansową w zorganizowaniu wycieczki. Szczególne podziękowanie składamy prezesowi oddziału PTTK w Świdwinie P Tadeuszowi Małeckiemu za serce i zaangażowanie w organizację rajdu.

*Opiekun SKKT przy Szkole Specjalnej w Świdwinie
Bożena Cebula*

SATR HARCERSKI – ŚWIDWIN 2007

W dniu 13 bm. o godzinie 12.00 apelem na placu przed Urzędem Miasta w Świdwinie 48 HDT „WILKI” zainaugurowała Rok Harcerski 2007 .

W starcie harcerskim wzięły udział drużyny z Hufca Białogard, które przyjechały z Białogardu, Wychowa, Karścina, Brzeźna oraz nie mogło zabraknąć drużyn ze Świdwina. Po apelu drużyny harcerskie i zuchowe ruszyły na trasę wokół Świdwina zapoznając się z okolicami i pokonując wszelkie przeszkody zaplanowane przez 48 HDT „WILKI” min. przeprawę przez rzekę , szukaniem skarbów, udzielanie pierwszej pomocy z budową noszy a także zjazd na linie. Punktem kulminacyjnym było dojsście do Gimnazjum gdzie czekały zabawy a wieczorem tradycyjne harcerskie ognisko. Na zakończenie każda drużyna

otrzymała małe upominki od Komendy Hufca oraz od Urzędu Miasta. Harcerze pragną podziękować

Dyrekcji Szkoły Gimnazjum w Świdwinie za udostępnienie pomieszczeń w szkole. *seg*



Ogłoszenie można nadać mailem: wppp1@wp.pl

MIESZKANIA

Łobez

■ Sprzedam mieszkanie 62 mkw. w Resku. Tel. 0 602 257 305.

■ Sprzedam mieszkanie w Łobzie. Tel. 500 800 700.

■ Pilnie poszukuję mieszkania do wynajęcia w Łobzie na dłuższy okres. Tel. 505 963 166.

■ Pilnie kupię mieszkanie jedno lub dwa pokojowe w Łobzie, parter - drugie piętro. Tel. 600 265 547, 091 397 39 40.

Gryfice

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe dwupokojowe w Gryficach w centrum miasta 86 mkw. Cena 220 tys zł. Tel. 501 141 136 lub 091 384 33 19 po godzinie 18.

■ Zamienię mieszkanie dwupokojowe własnościowe na kawalerkę z rozliczeniem lub kupię kawalerkę (Gryfice, Trzebiatów). Tel. 091 384 48 64.

■ Sprzedam mieszkanie w Gryficach po remoncie ok. 70 mkw. przy ul. Niechorskiej. Tel. 505 081 153.

Region

■ Sprzedam mieszkanie bezczynszowe 2 pokoje wraz z kuchnią i łazienką o ogólnej powierzchni 46 mkw. (+ poddasze do remontu) oraz działkę o obszarze 727 mkw. w Dorowie, województwo zachodniopomorskie. Cena 50 tys. zł. Tel. 880 143 121.

NAUKA

■ **Łobez Korepetycje - szkoła podstawowa pełen zakres przedmiotów, gimnazjum i szkoła średnia, przedmioty humanistyczne i język niemiecki. TANIO! Tel. 691 307 442.**

MOTORYZACJA

Łobez

■ Sprzedam MITSUBISHI COLT 1991 na części. Tel. 698 676 984.

Region

■ Sprzedam 2 mało używane komplety opon na gwarancji (zimowe i letnie) o profilu 195 65 R15. Cena kompletu 720 zł. Tel. 0 605 522 340.

INNE

Łobez

■ Kupię antyki, militaria i inne starocię. Tel. 501 126 109.

■ Krzewy żywopłotowe - ligustr, dereń, tawua, forsycja, pigwowiec. Łobez ul. Rolna 1. Tel. 602 740 395.

■ Sprzedam indyki wiejskie, perliczki i kury COCHIN z czerwca do dalszego chowu - Resko Tel. 091 395 21 73, 0 609 105 895.

■ Sprzedam dachówkę cementową używaną. Cena 50 gr za sztukę. Tel. 607 247 518.

■ Koszenie traw - Łobez i okolice. Kosa spalinowa, kosiarka spalinowa. Zadzwon tel. 601 344 186.

■ Sprzedam drzwi wejściowe antrylmaniowe. Tel. 502 649 119.

■ Sprzedaż perfum markowych. Tel. 601 088 446.

Drawsko Pom.

■ Kupię grunty rolne. Tel. 692 883 670

Gryfice

■ Elektryk z uprawnieniami przystąpi do robót zleconych. Tel. 696 757 393.

Region

■ Sprzedam pasiekę minimum 36 rodzin. Tel. 0 602 350 007.

■ Sprzedaż używanych urządzeń gastronomicznych (chłodziarki, zamrażarki, witryny sklepowe) sklepowych i domowych, serwis, gwarancja, transport. Tel. 091 392 16 07, 0 601 587 438.

■ Sprzedam pianino, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 091 392 16 07. 0601 587 438.

PRACA

Łobez

■ Zatrudnię fryzjera damskiego lub damsko-męskiego, mile widziane doświadczenie, zapewniamy profesjonalne szkolenia. Tel. 600 494 903 po 18.

■ Firma transportowo-handlowa „Andreas” w Łobzie poszukuje kierowcy kat. C.E. Tel. 502 079 240.

■ Firma „Trójka” w Węgorzynie zatrudni kierowców z kategorią C+E. Tel. 601 930 220.

Dając ogłoszenie do Wieści Świdwińskich

ukaze się ono w tej samej cenie także w trzech innych gazetach:

Tygodniku Pojezierza Drawskiego

Gazecie Gryfickiej

i Tygodniku Łobeskim

To niedrogo - sprawdź.

091 397 37 30 wppp1@wp.pl

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

■ Poszukuje do wynajęcia lokalu handlowego w Węgorzynie. Tel. 667 111 449.

■ Sprzedam barak 20 mkw. stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. Tel. 091 395 18 03.

■ Zamienię dom 180 mkw. na mniejszy o połowę w Łobzie. Tel. 091 397 45 06.

■ Sprzedam działkę handlowo-mieszkaniową 535 mkw. w Węgorzynie - centrum. Tel. 885 187 065.

■ Łobez - wynajmę lokal usługowo-handlowy 60 mkw. Tel. 600 265 547.

■ Sprzedam działkę budowlaną ul. Chopina. Tel. 663 768 461.

■ Poszukuję w Gryficach i Łobzie stoiska lub pawilonu handlowego na odzież dziecięcą. Tel. 091 392 23 21, 696 399 244.

Drawsko Pom.

■ Wezmę w dzierżawę dom lub gospodarstwo z możliwością odkupienia - Drawsko lub okolicę. Tel. 501 126 109.

Region

■ Sprzedam dom w Karnicach - nowy do zamieszkania, 200 mkw. na działce o pow 600 mkw., 5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki. Tel. 0 667 677 798.

■ Sprzedam mieszkanie narożne w domku szeregowym trzyrodzinnym w Dziadowie. Cena 37 tys. Tel. 091 434 63 63, 886 635 084.

■ Domy od 40 tys. zł, technologia amerykańska. Kredyty hipoteczne. Tel. 791 142 303 www.najtanszy-dom.za.pl

■ **Łobez Obiekt komercyjny - idealny pod działalność i zamieszkanie, pow. handlowa 367 mkw., pow. mieszkalna 83 mkw., pow. działki 914. Cena 550 tys. BN ATUT 600 265 547.**

USŁUGI

Łobez

■ Ogrodzenia kute, fakturwane (grawerowane). Łobez ul. Rapackiego 12. Tel. 607 553 912.

Gryfice

■ Sprzątanie biur i mieszkań - tel. 0604 373 143.

■ Pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarowe, TIR-y), tel. 0 604 373 143.

■ Dywanopranie - 0604 373 143.

■ PRANIE TAPICERKI SAMOCHODOWEJ, TEL: 0604 - 373 - 143.

Drawsko Pom.

■ Niemiecki - Korepetycje dla każdego 600 383 457.

■ Videofilmowanie. Tel. 0605 732 267.

Świdwin

■ Tłumacz przysięgły - francuski Tel. 694 667 941.

■ Zespół muzyczny; tel. 512 138 741

Region

■ Wszelkie prace remontowe (szczególnie stolarskie). Tanio i fachowo wykonam. Nowogard tel. 0913922783 po 18.

■ Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

**Reklama
w Wieściach
Świdwińskich
Tel./fax 091
3973730**

Wybory są egzaminem

Pokażą wybory, czy jesteśmy przygotowani do życia w wolnym kraju. Wybory są egzaminem z dorosłości i odpowiedzialności wyborców. Nie jest to tylko akt, czy procedura.

21.10.2007 r. wybieramy przyszłość. Niekoniecznie na cztery lata. Zależy to od udzielenia zdecydowanego poparcia przez wyborców jednej z partii politycznej. Musimy mieć świadomość ceny, zgodnie z zasadą - nic nie jest za darmo. Dokonanie złych decyzji wyborczych kosztuje drożej. Przyjdzie nam zapłacić za nieudolność, afery, czy też zwykłe cwaniactwo. Takie cechy jak uczciwość, rzetelność, wytrwałość, człowieczeństwo, determinacja w pracy i działaniach to nie są cechy, które posiada każdy z kandydatów. Dokonanie wyboru kandydata z takimi cechami nie jest sprawą łatwą. Część programów wyborczych to puste frazesy. Nie programy wyborcze kandydatów, ale ich postawa życiowa i dokonania ma być dla nas wskazówką.

Trudno jest dokonywać decyzji wyborczych, jeżeli nie w pełni są znane programy partii politycznych. Program PiS-u w tej kwestii jest przejrzysty z prostej przyczyny. Będzie to kontynuacja programu naprawy państwa. Na czym polega, każdy nawet średnio zainteresowany wie z codziennych obserwacji dwóch minionych lat. Kto zna szczegóły programu np. cudu gospodarczego PO? Nie wszystkim odpowiada zasada - wszyscy równi wobec prawa, wiadoma sprawa będą jęczeć. Tych jęków nie należy brać poważnie.

Scena polityczna powiatu świdwińskiego to działalność dwóch partii politycznych. Partiami, które działają na scenie politycznej powiatu to SLD i PiS. Partie te działają, prowadzą biura. SLD od czasów upadku komunizmu i przeobrażeń konsekwentnie obsadza swoimi członkami kluczowe stanowiska w powiecie. Bez znaczenia jest, kto wygrywa wybory w kraju. Faktem jest, że to SLD ponosi odpowiedzialność w powiecie świdwińskim za styl rządzenia. Dwa lata w powiecie świdwińskim istnieją struktury PiS. Działalność PiS jest to praca u podstaw. Kandydaci mając doświadczenie z minionej epoki pełni strachu i obaw nie łatwo decydują się na współpracę z PiS. Dzisiaj do PiS w powiecie świdwińskim należą zdecydowani i zdeterminowani ludzie. Reasumując; PiS w powiecie nigdy nie rządził.

Radni rad gmin i powiatu o niczym nie decydują, natomiast wszystko zatwierdzają. Posiadanie radnego z udziałem w rządzeniu. Rady realizują programy wójtów, burmistrzów i starosty. Przykładem jest artykuł w „Wieściach Świdwińskich” nr 2 „Jak

pracują radni”, z którego wynika; czterech radnych Rady Miasta i Gminy Polczyn - Zdrój złożyło 33 interpelacje. Złożenie interpelacji nie jest jednoznaczne z załatwieniem sprawy. Na ten temat informacji brak. Brak też informacji - ilu radnych z wszystkich rad powiatu świdwińskiego złożyło projekty uchwał zgodnych ze swoimi programami wyborczymi. Jeżeli zjawisko takie nie miało miejsca potwierdza to tezę - radni nie decydują. Pozostałe partie polityczne pozostają w uśpieniu do momentu kolejnych wyborów. Z okazji wyborów formułują program. Po wyborach zapadają w letarg. Do następnych. Karuzela się kręci. Na listach wyborczych wszystkich partii znajdują się kandydaci z nimi niezwiązani. Są to klasycy „łowcy okazji”, ludzie, którym idzie o stanowiska. Trudno po nich spodziewać się realizacji jakiegokolwiek programu.

Kandydatem PiS do sejmiku z naszego powiatu jest Bogusław Cecki. Powiat nasz miał już swoich przedstawicieli w sejmie. Byli to przedstawiciele, w różnych okresach, zarówno partii rządzących jak też opozycyjnych. Jeden z nich ubiega się o reelekcję. Musimy zadać sobie pytanie; czego możemy oczekiwać po tym kandydacie? Dokładnie tego samego, co było w ubiegłej kadencji. Cudów nie ma. Bogusław Cecki jest związany z PiS. Jest inicjatorem powstania struktur powiatowych. PiS. Jest pełnomocnikiem na nasz powiat. Są to fakty. Z faktami trudno dyskutować. Każdy kto zna Bogusława Ceckiego wątpliwości nie ma. W czasach, kiedy rozważana była koalicja PO - PiS Bogusław Cecki budował struktury. Zakładał biuro. Organizował w nowo powstałym biurze dyżury posła Czesława Hoca. Sam też pełnił dyżury. Tak trwa do dzisiaj. W każdy czwartek o godz. 17.00 mieszkańcy powiatu mają możliwość zwrócenia się do niego o pomoc. Pomagał ludziom w czasach, kiedy nie było jeszcze mowy o wyborach. Postawa Bogusława Ceckiego w tamtym okresie świadczy o determinacji i zaangażowaniu. Należy zadać pytanie, kto z wyborców zna Bogusława Ceckiego? Z informacji, jakie posiadają Bogusław Cecki planuje spotkania wyborcze. Warto osobiście poznać kandydata na sejm z listy PiS.

Wyborco głos oddany na Bogusława Ceckiego stwarza bardzo poważne możliwości działania. Jest szansą dla powiatu świdwińskiego. Rozumiem rozgoryczenie i zniechęcenie. Wiszą plakaty wyborcze Prawa i Sprawiedliwości na terenach, gdzie sprawiedliwości nie ma. Państwa głosy wyborcze są potrzebne po to, aby sprawiedliwość na tych terenach była.

Jan Janowicz

Kandyduję dla ziemi świdwińskiej



Z kandydatem na posła do sejmiku RP Bogusławem Ceckim rozmawiają Wieści Świdwińskie.

– Czy może pan przybliżyć swoją osobę naszym czytelnikom?

– Mieszkam w Świdwinie od 1982 roku, trafiłem tu skierowany do pracy w pułku lotniczym, posiadam wykształcenie wyższe ekonomiczne oraz ukończone studia podyplomowe z zakresu administracji publicznej. Jestem kierownikiem biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Świdwinie, żonaty od 28 lat, mam dwóch synów po studiach, mieszkam razem z rodziną w domu jednorodzinny, a od sześciu miesięcy jestem najszczęśliwszym na świecie dziadkiem, oczywiście, najpiękniejszego na świecie wnuka Rolanda. W Wojsku Polskim przepracowałem 28 lat, a w 2003 roku odszedłem na emeryturę.

– Skąd zainteresowanie polityką?

– Polityka interesowała mnie od zawsze, ale mundur nie pozwalał czynnie jej uprawiać. Po odejściu z wojska trzeba było zagospodarować czas wolny, jaki pozostawał do mojej dyspozycji. Nie chciałem, jak wielu wojskowych, żyć rozpamiętywaniem starych czasów i przewag w armii. Uważałem, że dysponuję potencjałem, który można wykorzystać.

– Dlaczego PiS?

– W Świdwinie działały czynnie dwa ugrupowania SLD i PSL, ale z żadnym z nich nie było mi po drodze, natomiast diagnoza sytuacji w kraju prezentowana przez PiS trafiała w sedno rzeczy, co bardzo wyraźnie widać było właśnie u nas. To przecież trzecia RP doprowadziła do tego, z czym borykaliśmy się w powiecie przez osiemnaście lat. Trafiliśmy do niechlubnej statystyki mówiącej, że najbiedniejsza wieś w Polsce to Lekowo.

Prawo i Sprawiedliwość odrzuciło postkomunizm i całą jego spuściznę, skutecznie walcząc z korupcją i rozkradaniem Polski. Za najważniejszą zasadę uznało równość wobec prawa. Polacy czują się bardziej bezpiecznie, a Polska ma swoje należne, ważne miejsce w Europie i w świecie. Dba o zabezpieczenie interesów naszego kraju. Odczuwalnie poprawiły się warunki życia i zmalało bezrobocie, nasz region nie jest tutaj wyjątkiem i w/w sprawy dotyczą również powiatu świdwińskiego.

– Ale struktur PiS w powiecie nie było?

– I to było kolejne wyzwanie, stworzenie struktur partyjnych od początku, to tak jak założenie własnego ugrupowania,

i niewątpliwie satysfakcją z osiągniętych wyników jest ogromna. W 2004 roku, kiedy zaczynałem działać, poparcie dla PiS w kraju oscyloowało na granicy 8 procent, a w powiecie świdwińskim, o takiej partii, ledwie kto słyszał.

– Czy udało się stworzyć trwałą strukturę partyjną w powiecie?

– Na chwilę obecną tak, organizacja jest już dobrze zadomowiona w naszym powiecie. Po wyborach do sejmiku w 2005 roku uruchomiliśmy biuro poselsko - senatorskie, czynne w każdy czwartek. Sam osobiście pełnię tam dyżury, staram się w miarę możliwości, pomagać ludziom rozwiązywać ich trudne życiowe problemy.

– Kandyduje pan do sejmiku z listy PiS, jakie cele stawia pan przed sobą?

– Znam problemy naszego powiatu jak mało kto, mieszkam tu już przecież 25 lat. Zauroczyła mnie ta ziemia i tu już pozostanę. Nie mam zamiaru pretendować do wielkiej polityki, od niej są liderzy w Warszawie.

Chciałbym, wykorzystając precedens stworzony przez ministra Gosiewskiego, oczywiście w odpowiednich proporcjach i przełożyć aktywność posła RP na wsparcie dla powiatu, aby stworzyć dla niego maksymalne możliwości rozwojowe. Sytuacja województwa świętokrzyskiego i powiatu świdwińskiego jest porównywalna, są to regiony zaniedbane, pozostawione same sobie, którymi nikt się nie zajmuje, i to trzeba zmienić. Dlatego aby godnie i skutecznie móc zabiegać o istotne dla nas kwestie postanowiłem kandydować do Sejmu.

– A co z władzą powiatową, prezentuje ona przecież odmienną opcję polityczną.

– Nie ma to dla mnie znaczenia, na szczeblu powiatu współpracować trzeba z tymi, którzy są. Tutaj przecież podziały polityczne nie występują tak ostro i nie mają takiego znaczenia, bo nie decydują o kształcie ustrojowym państwa, w sferze ideologicznej możemy się różnić, w sferze pragmatycznej trzeba współpracować dla dobra powiatu z tymi, którzy aktualnie rządzą. Czekanie na zmianę władzy to strata szans, które trzeba wykorzystywać tu i teraz.

– Co chciałby pan na koniec powiedzieć naszym czytelnikom.

– Drodzy Wyborcy! Spotkajmy się przy urnach wyborczych. Od Państwa głosów zależy to, kto przez następną kadencję będzie zabiegał o Wasze interesy i godnie reprezentował Nasz Region w Sejmie. Proszę Szanownych Wyborców o udział w wyborach i oddanie głosu na kandydata, który mieszka obok Was.

– Dziękujemy za rozmowę życzymy powodzenia.

Będę wspierał rozwój całego powiatu świdwińskiego

Ws - Jest Pan osobą znaną z wieloletniej działalności na rzecz samorządu świdwińskiego. To była jednak działalność lokalna. Teraz plany o dużym wymiarze - dlaczego?



J.P. - Będąc wieloletnim samorządowcem miałem kontakt z mieszkańcami i ich problemami, osobami prowadzącymi działalność

społecznej i gospodarczej, z całym spektrum różnych zagadnień i spraw, które blokują rozwój, utrudniają codzienne życie. Mankamenty i problemy w naszym życiu i poszczególnych dziedzinach trzeba eliminować, aby nasze społeczeństwo było bardziej mobilne i konkurencyjne dla otaczającego nas świata. Dobre prawo, ustawy, rozporządzenia, porządkują poszczególne sfery życia. Mogą też pobudzać i ożywiać wszelką działalność. Będąc wójttem czy burmistrzem zawsze miałem niedostatek kontaktów z posłami, gdyż nie identyfikowali się z problemami Brzeźna czy Świdwina. Preferowany był Koszalin, Kołobrzeg, czy nawet Połczyn, skąd się wywodzili. Poszczególne społeczności lokalne, zwłaszcza te biedniejsze, aby się rozwijać potrzebują wsparcia zewnętrznego w różnej postaci. Poseł ma nieograniczony dostęp do wojewodów, marszałków, ministrów i może wspierać i lobbować wnioski i pomysły gmin i miast oraz różnych środowisk społecznych i zawodowych. Tego miastu Świdwin zawsze brakowało i to opóźniało rozwój. Doświadczony samorządowiec, a za takiego się uważam, zna aspekty prawne, wszelkiego rodzaju procedury, problemy, które mogą być wykorzystane w pracy poselskiej. Nic nowego nie odkryję, gdy powiem, że samorządowcy są naturalnym zapleczem kadrowym struktur rządowych czy parlamentarnych. Wśród kandydatów na posłów duży procent stanowią samorządowcy. Ludzie już sprawdzeni, zweryfikowani w poszczególnych gminach. Gdy wykazują się określonym dorobkiem nawet powinni być wykorzystywani w działalności parlamentarnej, oczywiście w ścisłym i nieustannym powiązaniu z lokalną społecznością, tak aby służyć jej i racjom wyższego rzędu - racjom państwowym.

- Jaki zatem program pan prezentuje. Co ma pan do zaferowania potencjalnym pana wyborcom?

- Mój program w ogólny zarysie to:

a) dobry klimat, warunki i preferencje dla gospodarki i tworzenia nowych miejsc pracy - lepiej płatnych, aby młodzi ludzie nie emigrowali za granicę za pracą;

b) troska o samorządy lokalne, małe miasta, wieś i rolnictwo;

c) postawienie na oświatę i naukę tak, aby stwarzać lepsze możliwości rozwojowe dla młodych pokoleń;

d) radykalne zmiany w zakresie ochrony zdrowia;

e) pełne wykorzystanie funduszy unijnych w systemie krajowym, regionalnym i lokalnym;

f) zdecydowana poprawa infrastruktury drogowej w kraju i regionach. Moje atuty do pracy poselskiej to doświadczenie, uczciwość, determinacja, wytrwałość i skuteczność, wrażliwość na ludzkie sprawy, wola współpracy dla dobra ogólnego.

- Jest pan wierny PSL od lat, dlaczego?

- Z PSL jestem związany od 1990 roku, gdy jeszcze pracowałem, jako wójt gminy Brzeźno. W PSL cenię sobie poszanowanie tradycyjnych wartości, rozsądek i odpowiedzialność, bliskość ludzkich spraw, dobro ogólne zawsze jest u nas na pierwszym miejscu, wspieranie samorządów i organizacji pozarządowych, wyzwalanie aktywności społecznej, popieranie społeczeństwa obywatelskiego. Przeciwni jesteście przy zawłaszczaniu państwa, samorządów, ich upartyjnianiu oraz upartyjnianiu innych sfer naszego życia. Do wyborów idziemy z hasłem „porozumienie służy ludziom” i „niech będzie normalnie”.

- Prosimy powiedzieć w kilku słowach - o co w pierwszej kolejności będzie pan walczył dla dobra powiatu świdwińskiego.

- Powiem krótko, będę wspierał rozbudowę i modernizację Zespołu Szkół (LO) w Świdwinie, funkcjonowanie szpitala i modernizację dróg powiatowych. To jest spojrzenie bieżące. Życie jest jednak bogate, więc będą się pojawiać kolejne sprawy i problemy do rozwiązania. Ogólnie mogę powiedzieć - będę wspierał rozwój całego powiatu świdwińskiego. Stałej troski wymaga lokalna gospodarka, samorządy, miasta, wsie i rolnictwo, oświata oraz ochrona zdrowia a także inne ważne społecznie zagadnienia. Chcę służyć mieszkańcom ziemi świdwińskiej.

- Jakie jest pana zdanie na te-

mat szpitala w Połczynie.

- Szpitale tego typu - niewielkie, blisko położone, powinny funkcjonować. Jednak przy obecnym systemie finansowania jest to niemożliwe. Niestety, teraz szpitale ciągle się zadłużają, gdyż prowadzone usługi podstawowe nie są należycie rekompensowane przez Fundusz Zdrowia i dlatego są nieopłacalne, Zmiany wymaga cały system finansowania ochrony zdrowia. Jest to jeden z ważniejszych problemów do rozwiązania w krótkim czasie.

- Na zakończenie prosimy o kilka słów od siebie dla czytelników.

- Drodzy wyborcy, dla dobra Świdwina i okolicznych gmin należy odrzucić preferencje polityczne i postawić na kandydata lokalnego, sprawdzonego, odpowiedzialnego, doświadczonego, skutecznego w działaniach. Przykładem są liczne zrealizowane inwestycje, choćby zakończenie budowy Parku Wodnego, przygotowanie modernizacji dróg w Świdwinie - Droga 162 przejście przez Świdwin obecnie realizowane ze środków unijnych i wojewódzkich, czy zrealizowany „mały program drogowy” w mieście obejmujący ulice; Żeromskiego, Sportową, Krótką i Nowomiejską. Liczne inwestycje w gminach Świdwin i Brzeźno, gdzie pracowałem w poprzednich latach. Jestem kandydatem, który będzie się troszczył i wspierał rozwój ziemi świdwińskiej. Będę dostępny, gdyż zawsze byłem blisko ludzkich spraw. Sprawdzona odpowiedzialność lokalnie, przełoży się na odpowiedzialność poselską i odpowiedzialność za Kraj. Mam jeszcze dużo dobrej energii, aby zmieniać Polskę na lepszą i służyć ludziom. Jestem za szeroką współpracą w Sejmie dla dobra ogólnego w myśli naszego hasła „Porozumienie służy ludziom”. Trzeba postawić na ludzi doświadczonych, odpowiedzialnych i skutecznych, aby budować lepszą przyszłość. Trzeba odejść od dzielenia Polaków na lepszych i gorszych, nasi rodacy oczekują „normalności” i impulsu do budowania lepszej przyszłości, a ta przyszłość to wspólna Polska - matka wszystkich Polaków. Postawmy na ludzi normalnych i odpowiedzialnych, odetnijmy się od gier politycznych i wojny na górze, prowadzonej aby być tylko i za wszelką cenę u władzy, gdy sprawy ważne dla ludzi są odkładane bo bycie u władzy jest najważniejsze. Proszę o jednoznaczne i spontaniczne poparcie w nadchodzących wyborach. Gorąco pozdrawiam mieszkańców ziemi świdwińskiej.

I Liga Oldbojów

1 Zryw Kretomino	9	22	24-9
2 Światowid Łobez	9	17	24-12
3 Pamet Świdwin	9	16	24-16
4 Cos Opo Wałcz	9	16	22-19
5 Unia Białogard	9	15	22-19
6 Konsorcjum Białogard	9	12	21-21
7 Bajcar / Gryf	9	10	18-16
8 Drink Team Szczecin	10	10	17-17
9 Amator Kołobrzeg	9	10	16-22
10 Sokół Feretti Karlino	9	8	7-23
11 Zeg / Sparta Gryfice	9	7	16-27

Ze względów organizacyjnych z rozgrywek i ligi wycofała się drużyna Termex Zefir Wyszewo. Zgodnie z regulaminem PZPN w obecnej fazie rozgrywek, po wycofaniu się zespołu, wszystkie mecze uznane są za nieodbyte. W związku z powyższym tabela pierwszej ligi została skorygowana i jest aktualna *red*

II Liga Oldbojów

1. Sarmata Dobra	10	27	35 - 12
2. Ina Ińsko	11	27	31 - 18
3. Oldboys Saturn	10	21	32 - 21
4. Olimp Złocieniec	10	19	35 - 20
5. Ikar Krosino	10	19	29 - 20
6. Lotnik Mirosławiec	10	19	31 - 24
7. Strażak Świeszyno	10	15	30 - 31
8. Rega Merida	10	11	25 - 23
9. Wybrzeże Rewal	10	13	16 - 25
10. Scal Kppd	10	6	21 - 35
11. Mewa Resko	10	6	14 - 29
12. Czarni Czarne	10	6	22 - 41
13. Drawa Krystan	10	3	14 - 41

Termin 9

06.10.2007r. - Sobota Godzina 16.00

Amator Kołobrzeg - Konsorcjum Białogard	2:2
Unia Białogard - Zryw Kretomino	1:1
Światowid Łobez - Sokół Fetti Karlino	4:0
Bajcar/Gryf 95 Słupsk - Drink Team Szczecin	5:1
Cos Opo Wałcz - Pamet Świdwin	0:2

Termin 10

13.10.2007r. - Sobota Godzina 16.00

Konsorcjum Białogard - Zeg / Sparta Gryfice	5:1
Drink Team Szczecin - Cos Opo Wałcz	0:2
Sokół Fetti Karlino - Bajcar/Gryf 95 Słupsk	2:1
Zryw Kretomino - Światowid Łobez	1:0
Amator Kołobrzeg - Unia Białogard	3:4

Termin 10

06.10.2007r. - Sobota Godzina 16.00

Olimp Złocieniec - Czarni Czarne	3:0
Lotnik/Mistral - Oldboys Saturn	1:3
Sarmata Dobra N. - Drawa Krystan	7:1
Ikar Krosino - Wybrzeże Rewal	4:0
Ina Ińsko - Strażak Świeszyno	3:1
Rega Merida - Scal Kppd Wierzowo	5:0
Mewa Resko - Pauzuje	

Termin 11

13.10.2007r. - Sobota Godzina 16.00

Scal Kppd Wierzowo - Ina Ińsko	2:4
Strażak Świeszyno - Ikar Krosino	2:5
Wybrzeże Rewal - Sarmata N.	1:5
Drawa Krystan - Lotnik/Mistral	2:6
Oldboys Saturn - Olimp Złocieniec	3:2
Czarni Czarne - Mewa Resko	3:1
Rega Merida - Pauzuje	

Zagrali przez 90 minut

Spójnia Świdwin - Calisia Kalisz Pom. 4:1 (2:0)

Spójnia: Stachurski Mariusz, Chołuj Grzegorz, Kaszyca Sławomir, Sochaj Adrian, Sekura Zbigniew, Kosowski Michał, Walko Łukasz, Kaszyca Daniel, Maślak Tomasz, Kogut Michał, Kurlapski Rafał.

Cztery niedziele czekali kibice na zwycięstwo Spójni na swoim boisku i stało się; jest pozytywny wynik 4:1 i są 3 punkty, a co najważniejsze - zawodnicy świdwińskiej drużyny nie załamali się trzema kolejnymi porażkami i pokazali, że potrafią grać pełne 90 minut, co w poprzednich meczach było sztuką nie do wykonania.

Od pierwszej minuty gry Spójnia siadła na przeciwnika atakując już na połowie Calisii, co zdeprymowało zawodników przyjezdnych do tego stopnia, że w pierwszych 12 minutach gry stracili dwie bramki. W siódmej minucie Michał Kosowski wykorzystał niezdeterminowanie pary obrońców gości i zdecydowanie zaatakował, przejął piłkę i mimo interwencji bramkarza umieścił ją w siatce 1:0. Niecałe 5 minut później piłkę otrzymuje na 20 metrze Michał Kogut i zdecydowanym wejściem w pole karne mija obrońców kaliszian i strzela w kierunku bramki, a piłka między nogami bramkarza wpada do bramki 2:0. Od tego momentu gra zaczęła się wyrównywać. Calisia groźnie kontratakowała. Spójnia umiejętnie się broniła i kiedy tylko nadarzyła się okazja, parła na bramkę przeciwnika. Do przerwy była bliska strzelenia przynajmniej jeszcze jednej bramki, ale Zbyszko Sekurze nie wyszło uderzenie głową z okolicy 5 metrów po dośrodkowaniu Rafała Kurlapskiego.

W czasie przerwy kibice zadawali sobie pytanie czy Spójnia nie prześpi drugiej połowy jak to było w poprzednich meczach, ale obawy były zbędne. Drugie 45 minut zawodnicy gospodarzy zagrali w podobny sposób jak pierwszą połowę i na efekty ambitnej szybkiej gry nie trzeba było długo czekać. W 67 minucie po dobrze zezgranej akcji całego zespołu ponownie na listę

strzelców wpisał się Michał Kosowski silnym uderzeniem z okolicy 12 metrów umieścił piłkę w siatce 3:0, i już chyba nie było takiego, co wątpiłby w wygraną gospodarzy.



Rozluźnieni nieco prowadzeniem świdwinianie zbyt luźno kryją przeciwnika w polu karnym przy rzucie wolnym i zawodnik gości strzela głową na 3:1, jest 72' gry i wydaje się, że goście wezmą się za odrabianie strat, ale to nie w tym meczu, chciałoby się powiedzieć. Odpowiedź Spójni jest prawie natychmiastowa. W 78' rozpoczęła akcję na lewej stronie Kurlapski kończy długim przetrznięciem na prawą stronę, do piłki startuje Michał Kosowski i bardzo ładnym plasowanym strzałem w długi róg bramki Calisii strzela już trzecią bramkę w tym meczu 4:1. Spójnia stwarza jeszcze dwie groźne sytuacje, ale Michał Kogut dwukrotnie – raz sam na sam z bramkarzem, raz dobijając dośrodkowanie nie wykorzystuje swoich możliwości na „hat tricka” jak w wypadku Michała Kosowskiego.

Po meczu spytaliśmy trenera Andrzeja Kucharskiego o komentarz: - Dobrze się stało, że przełamaliśmy tę passę trzech porażek, ale nie można oczekiwać, że ci młodzi chłopcy będą grać tak w każdym meczu. Brakuje im konsekwencji i ustabilizowania swojej formy na dłuższy okres. To zdobywa się ciężką pracą na treningach i graniem, a połowa zespołu to chłopcy wkraczający dopiero w dorosłą piłkę, dlatego cały czas powtarzam nie załamywać się pracować, a efekty muszą przyjść, bo każdy z tych zawodników ma w sobie bardzo duży potencjał do grania. Z tymi chłopakami sprawimy jeszcze niejedną niespodziankę. - Seg

Uderzenie w lewy „winkiel”

Jedność Tuczo – Spójnia Świdwin 1:3 (0:1)

Skład: Stachurski Mariusz, Chołuj Grzegorz, Kaszyca Sławomir, Sochaj Adrian, Sekura Zbigniew, Kosowski Michał, Walko Łukasz, Kaszyca Daniel, Maślak Tomasz, (Kosowski Bartosz 38 minut) Kogut Michał, Kurlapski Rafał.

Piłkarze świdwińskiej Spójni jechali do Tuczna ze zdecydowanym nastawieniem na zdobycie 3 pkt. I mimo negatywnego stanowiska niedowiarów cel swój realizowali w 100 %.

Od pierwszej minuty meczu goście konsekwentnie realizowali zadania, jakie nakreślili sobie przed meczem; ściśle krycie przeciwnika na swojej połowie, wyjścia szybką piłką na dwóch wysuniętych napastników; Koguta i Kurlapskiego, którzy wzmacniani wchodzącymi z boków Kosowskim i Maślakiem mieli zadanie wykańczać akcje zespołu. Jednak to zespół gospodarzy stworzył pierwszą groźną sytuację, kiedy to uderzona z około 25 m piłka w kierunku bramki świdwinian instynktownie została wybita nogą z linii bramkowej przez oślepionego słońcem Stachurskiego i skończyło się tylko na rzucie rożnym. Początkowo akcje Spójni nie dawały rezultatu. Bramkarz Jedności broni zbyt niedokładnie lub za lekko bite piłki, ale w 27 minucie gospodarze byli bezradni wobec pokazowej akcji Spójni. W środku pola zamieszał Walas z Sekurą, zagranie na lewą stronę do Kurlapskiego,

który pociąga piłkę kilka metrów i długim około 40 m podaniem na prawą stronę uruchamia Kosowskiego, Kosa dochodzi do zagrania i wrzuca piłkę na pole karne gdzie nabiegający Michał Kogut nie popełnia błędów z poprzedniego meczu i z kilku metrów pakuje piłkę do siatki 0:1 i wielka radość w młodym zespole Spójni. Do przerwy mimo starań obu zespołów wynik nie ulega zmianie.

Pierwsze 10 minut drugiej połowy to agresywne ataki gospodarzy na bramkę Spójni, które zostają nagrodzone bramką zdobytą bardzo ładnym uderzeniem w lewy „winkiel” Stachurskiego 1:1 Strzał był przedniej marki, ale sytuację spowodował za bardzo kwiwający w środku pola Walas, który stracił piłkę na rzecz rywali i stało się. Od tego momentu za wszelką cenę starał się odrobić to, co zespół stracił i w 59 minucie uderzeniem z okolic 18 m wyprowadza Spójnię ponownie na prowadzenie 1:2. To był przełomowy moment meczu; gospodarze nadal atakują, ale już wolniej, co ułatwia grę świdwińskim obrońcom. Spójnia raz po raz próbuje skontrować, co udaje się, w kilku sytuacjach powinny paść bramki (Kurlapski, Kogut, Paszkiewicz) W 83 minucie atak gości tym razem zakończony celnym uderzeniem Bartka Kosowskiego i jest 1:3. Takim wynikiem zakończył się mecz w Tucznie, gdzie Spójnia pokazała, że potrafi grać przez 90 minut i że agresja konsekwentnie realizowanie założonych zadań taktycznych jest drogą do sukcesu. ges

GRANIE W PLANIE

- Klasa okręgowa Termin 10 - 20 października - sobota**
 14:00 Mirstal Mirosławiec - Pionier-95 Borne Sulinowo
- 21 października - niedziela**
 12:00 Spójnia Świdwin - Darzbór II Szczecinek
 13:00 Błękitni Gonno Małe - Jedność Tuczo
 15:00 Aksa-Żaki Gm.Świdwin - Calisia Kalisz Pom.
 14:00 Korona Człopa - Hubertus Biały Bór
 14:00 Pomorzanie Sławoborze - Wielim Szczecinek
- Termin 11 - 27 października - sobota**
 15:00 Pionier-95 Borne Sulinowo - Korona Człopa
 14:00 Calisia Kalisz Pom. - Mirstal Mirosławiec
 14:00 Jedność Tuczo - Aksa-Żaki Gm.Świdwin
- 28 października - niedziela**
 11:00 Wielim Szczecinek - Drzewiarz Świerczyna
 13:00 Hubertus Biały Bór - Pomorzanie Sławoborze
 13:00 Darzbór II Szczecinek - Błękitni Gonno Małe
- Klasa A Termin 10 - 21 października - niedziela**
 12:00 Huragan Bierznica - Resko Karcino
 12:00 Redłovia Redło - Jantar II Charzyno
 12:00 Płomień Pobłocie Wlk. - Wicher Rąbino
 12:00 Korona Strachomino - Płomień II Myślino
 12:00 Pogoda Nasutowo - Drzewiarz Krosino
 12:00 Syrena-Grot Ryman - Kotwica II Kołobrzeg
 12:00 Barkas Obroty - Pogoń Wierzchowo
- Termin 11 - 28 października - niedziela**
 12:00 Pogoń Wierzchowo - Huragan Bierznica
 12:00 Kotwica II Kołobrzeg - Barkas Obroty
 12:00 Drzewiarz Krosino - Syrena-Grot Ryman
 12:00 Płomień II Myślino - Pogoda Nasutowo
 12:00 Wicher Rąbino - Korona Strachomino
 12:00 Jantar II Charzyno - Płomień Pobłocie Wlk.
 12:00 Resko Karcino - Redłovia Redło



Cały mecz to twarda walka

WICHER RĄBINO – REDŁOVIA REDŁO 1:0 (0:0)

REDŁOVIA: Tkacz Tomasz - Oleszkiewicz, Majewski, Lisowski, Wasilewski Andrzej, Jakubiak, Makowski Piotr, Tkacz Marek, Rakowski (81' Makowski Michał) Bialik, Wasilewski Jarosław (88' Bociek Paweł).

Do tego meczu z drużyną Wichra Rąbino, który plasuje się o wiele wyżej w tabeli, Redłovia wyszła bardzo skoncentrowana, by nie popełnić błędu z przed tygodnia. Cały mecz to twarda walka w środku pola. Wiele sytuacji podbramkowych z jednej i z drugiej strony. Bardziej dojrzałsi i doświadczeni gospodarze nie wykorzystali kilku dogodnych sytuacji, a w końcówce meczu (86') napastnik Redłovii Kornel Bialik całkowicie zaskoczył bramkarza z Rąbina i ku uciesze wielu kibiców z Redła strzelił zwycięską bramkę. seg



Rzut karny pewnie wykonał bramkarz

REDŁOVIA REDŁO – PŁOMIEN MYŚLIÑO 1:2 (0:1)

REDŁOVIA: Tkacz Tomasz, Majewski, Makowski Piotr, Wasilewski Andrzej, Ogórek Jakub, Tkacz Marek, Lisowski, Rakowski (60' Makowski Michał) Wasilewski Jarosław (80' Bociek Marcin), Bialik, Bociek Michał, Bociek Paweł.

Mecz rozpoczął się fatalnie dla gospodarzy, którzy już po 6 min przegrywali 0:2. Pierwsza bramka meczy padła po błędzie bramkarza w 2 min. Druga po błędzie obrońców w 6 min., którzy w tym meczu wystąpili bez głównego środkowego obrońcy Mariusza Oleszkiewicza. W pierwszej połowie nic nie wychodziło Redłowi. Po przerwie i

rozmowie z trenerem uwierzyli, że jeszcze nie wszystko stracone i całkowicie zamknęli rywala na swojej połowie. Bramka kontaktowa padła w 65'. Rzut karny pewnie wykonał bramkarz Redłowi Tomasz Tkacz. Przewaga rosła, ale na szczęście interwencje bramkarza i obrony Płomienia uratowały 3 punkty gościom. seg



Wygrali w dziesięciu

Pogoń Połczyn – Gryf Polanów 4:1 (3:0)

Od początku spotkania zrobiło się nerwowo, ponieważ w 15 min usunięty został zawodnik gospodarzy Sławomir Kaczmarek za kopnięcie rywala bez piłki. Wynik w tym momencie brzmiał 1:0, ponieważ w 9 minucie po dwójkowej akcji Roberta Orłowskiego i Sławomira Woszczyńskiego ten ostatni popisał się pięknym strzałem z woleja.

Po stracie zawodnika zmieniła się taktyka gospodarzy z ofensywnej na nastawioną na kontrę. Już w 20 minucie Artur Skorupa mógł podwyższyć wynik, kiedy to mijając bramkarza gości trafił w słupek z ostrego konta. Po tym czasie optyczną przewagę uzyskali goście, ale nie udokumentowali tego bramką. W 35 minucie prostopadłe podanie uruchomiło Roberta Orłowskiego, który zachował zimną krew i podwyższył wynik na 2:0. W 38 minucie zrehabilitował się Skorupa który po dośrodkowaniu Konrada Wesołowskiego głową umieścił piłkę w siatce (3:0).

Po zmianie stron goście próbowali odrobić straty grając ofensywnie, ale odpowiedzią była kontra. W 48

minucie Orłowski strzelił swojego drugiego w tym meczu gola, kładąc wcześniej bramkarza. Będący na co dzień rezerwowym napastnikiem dobrze zastąpił nieobecnych podstawowych graczy Pogoni. W 90 minucie Gryfzdobył honorowego gola. Strzelcem był Krzysztof Wolny.

Gole: 9 min Woszczyński (1:0), 35 min Orłowski R (2:0), 38 min Skorupa (3:0), 48 min Orłowski (4:0), 90 min Wolny.

Kartki żółte: Woszczyński S, Arczewski, Wesołowski, Walczak, Orłowski R, Urbaniec, Wegner, Karolak.

Kartki czerwone: Kaczmarek.

Pogoń: Sołtysiak, Orłowski P, Pietrzela, Woszczyński, Arczewski, Wesołowski, (81 Świebodzki), Kaczmarek, Walczak, Skorupa (84 Chodanowicz), Orłowski R, (73 Kafczyński), Woszczyński S (84 Mijas). Trener: Wojciech Halec.

Gryf: Karolak, Majcher, (40 Stokowiecki), Idzi, Wisłocki, Wegner (46 Górczyński), Ragan (80 Wolny), Rajkowski, Popowicz, Urbaniec, Wojnarowski, Wrona. Trener: Grzegorz Majcher. dc

KLASA OKRĘGOWA

Wyniki 8 kolejki rozgrywek

Mirstal Mirosławiec- Wielim Szczecinek 3:3, Drzewiarz Świerczyna - Darzbór II Szczecinek 4:0, Spójnia Świdwin - Calisia Kalisz Pom. 4:1, Błękitni Gonno Małe - Pionier-95 Borne Sulonowo 2:2, Akxa-Żaki Gm.Świdwin - Hubertus Biały Bór 1:1, Korona Człopa - Pomorzaniin Sławoborze 2:2.

Wyniki 9 kolejki

Wielim Szczecinek - Korona Człopa 1:1, Pionier-95 Borne Sulonowo - Akxa-Żaki Gm. Świdwin 2:2, Calisia Kalisz Pom. - Błękitni Gonno Małe 5:0, Jedność Tuczo - Spójnia Świdwin 1:3, Pomorzaniin Sławoborze - Drzewiarz Świerczyna 2:2, Hubertus Biały Bór - Mirstal Mirosławiec 3:2.

1. Drzewiarz Świerczyna	9	18	24-13
2. Mirstal Mirosławiec	8	17	25-11
3. Hubertus Biały Bór	8	16	25-12
4. Wielim Szczecinek	8	15	22-13
5. Spójnia Świdwin	9	13	17-16
6. Calisia Kalisz Pom.	8	13	24-20
7. Darzbór II Szczecinek	8	12	13-14
8. Korona Człopa	8	11	12-14
9. Pionier-95 Borne S.	8	11	12-19
10. Pomorzaniin Sł	8	10	12-13
11. Błękitni Gonno	9	6	10-28
12. Jedność Tuczo	8	4	7-19
13. Akxa-Żaki	9	3	13-24

Klasa A gr. 2

Wyniki 8 kolejki

Huragan Bierzwnica - Jantar II Charzyno 4:5, Resko Karcino - Wicher Rąbino 3:3, Redłovia Redło - Płomień II Myślino 1:2, Płomień Poblócie Wlk. - Drzewiarz Krosino 0:3 (V), Korona Strachomino - Kotwica II Kołobrzeg 6:6, Pogoda Nasutowo - Pogoń Wierzchowo 2:0, Syrena-Grot Rymań - Barkas Obroty 3:2.

Wyniki 9 kolejki

Barkas Obroty - Huragan Bierzwnica 5:0, Pogoń Wierzchowo - Syrena-Grot Rymań 1:1, Kotwica II Kołobrzeg - Pogoda Nasutowo 2:1, Drzewiarz Krosino - Korona Strachomino 4:3, Płomień II Myślino - Płomień Poblócie Wlk. 3:3, Wicher Rąbino - Redłovia Redło 0:1, Jantar II Charzyno - Resko Karcino 4:2.

1. Syrena-Grot Rymań	9	22	29-11
2. Kotwica II Kołobrzeg	8	19	35-11
3. Resko Karcino	9	17	28-17
4. Wicher Rąbino	9	16	27-15
5. Pogoda Nasutowo	9	16	26-18
6. Jantar II Charzyno	8	16	18-18
7. Redłovia Redło	9	14	16-18
8. Barkas Obroty	9	13	23-16
9. Huragan Bierzwnica	9	12	23-25
10. Płomień II Myślino	9	11	13-20
11. Drzewiarz Krosino	9	9	12-34
12. Pogoń Wierzchowo	9	8	10-21
13. Płomień Poblócie	9	4	13-23
14. Korona Strachomino	9	1	17-43

Zapraszamy na Halowy Turniej Piłki Nożnej Dziewcząt

Wszystkich sympatyków piłki nożnej serdecznie zapraszamy na Halowy Turniej Piłki Nożnej Dziewcząt Mistrzostwa Powiatu Świdwińskiego w ramach Gimnazjady 2007/2008, który odbędzie się dnia 23 października (wtorek) godz. 10.00 w Gminnej Hali Sportowej w Lekowie. W zawodach wystąpią reprezentacje dziewcząt ze szkół: Lekowo, Redło, Bierzwnica, Świdwin, Rąbino, Sławoborze, Połczyn Zdrój.

Halowe Mistrzostwa Sędziów

Halowe Mistrzostwa Sędziów WS ZZPN - Świdwin/Lekowo, 24.11.2007 r. (sobota).

Zawody rozegrane zostaną dnia 24 listopada 2007 r. na dwóch halach sportowych w miejscowości Świdwin oraz Lekowo (9 km od Świdwina), mecze finałowe na hali sportowej w Lekowie gm. Świdwin.

W zawodach wystartują zespoły sędziów piłkarskich Zachodniopomorskiego Związku Piłki Nożnej reprezentujące poszczególne miasta województwa zachodniopomorskiego oraz gościnnie zespół sędziów niemieckich z Meklemburgii.

USZCZERBEK W KORONIE



Korona Człopa - Pomorzanie Sławoborze 2:2 (2:1)

Pomorzanie: Chorchos, Bredla, Żuromski, Łyskawka, Patyk, T. Domański, Wróbel, T. Bocheński, Kukła, Skrzyniarz, P. Bocheński.

Grający bez kilku podstawowych zawodników zespół Pomorzanie po trudnym meczu zremisował w Człopie 2 : 2. Zespół ze Sławoborza pojechał na mecz tylko z jedenastoma zawodnikami. Kilku podstawowych graczy nie pojechało na mecz ze względów rodzinnych, a dwóch podjęło studia.

Początkowo mecz dla drużyny gości układał się bardzo dobrze; po pięciu badawczych minutach Pomorzanie przejęła inicjatywę i groźnie atakował bramkę rywali. Pierwszą okazję w 10 minucie miał Wojciech Patyk, który po indywidualnej akcji mocno uderzył piłkę z 25 metrów w kierunku bramki przeciwnika, a ta minimalnie minęła spojenie słupka z poprzeczką. Dwie minuty później mocny strzał Krzysztofa Kukli trafił w poprzeczkę. W 15 minucie ponownie Kukła zdecydował się na strzał z 30m. Tymrazem bramkarz gospodarzy był bez szans. W dalszej części meczu goście dalej atakowali, a zawodnicy Korony ograniczali się tylko do kontrataków i w 30 minucie nieco uspieni obrońcy Pomorzanie nie pilnowali napastnika gości, któ-

ry umieścił piłkę w siatce. W 35 minucie rozpoczął się dramat w drużynie ze Sławoborza. Rozgrywający bardzo dobre spotkanie Kukła uległ kontuzji i musiał zejść z boiska. Sławoborzanie grali w dziesiątkę. Drużyna gospodarzy rozochociona tym faktem przejęła inicjatywę i w rezultacie w 42 minucie zdobyła drugą bramkę.

Po przerwie zmotywowany zespół Pomorzanie, pomimo osłabienia zdecydowanie panował na boisku. Konstruując coraz groźniejsze akcje. Wydawało się, że to oni grają w przewadze. W 68 minucie po strzale głową z 8 metrów grającego trenera Tomasza Bocheńskiego obrońca zagrał ręką i arbiter spotkania zdecydowanie podyktował rzut karny, który pewnie na bramkę zamienił atawisty strzelec Sebastian Wróbel. Dwie minuty później kolejny dramat zespołu ze Sławoborza, Przemysław Skrzyniarz otrzymał drugą żółtą i w efekcie czerwoną kartkę. Od tej pory zaczęła się obrona Częstochowy w wykonaniu gości, którzy dzielnie bronili dostępu do swojej bramki organizując od czasu do czasu wypadki do przodu. W ataku został osamotniony Przemek Bocheński, który w 85 minucie po zagranii Tomasza Bocheńskiego okiwał dwóch obrońców i minimalnie strzelił ponad bramką. (g)

Mistrzostwa Powiatu w piłce nożnej chłopców w ramach Gimnazjady 2007/2008

W tegorocznych zawodach wystartowało 7 zespołów reprezentujących szkoły gimnazjalne z terenu powiatu świdwińskiego.

Ze względu na dużą frekwencję zespołów, zawody rozegrane zostały w dwóch grupach.

W grupie A dnia 12 października na boisku w Krosinie gmina Świdwin, zmierzyły się zespoły reprezentujące szkoły z Redała, Lekowa, Oparzna i Sławoborza.

Wyniki: Lekowo-Redło 1-0, Oparzno-Sławoborze 1-4, Lekowo-Oparzno 3-1, Redło-Sławoborze 0-2, Redło-Oparzno 0-2, Lekowo-Sławoborze 0-2.

I m. – Gimnazjum Sławoborze, II m. – Gimnazjum Lekowo, III m. – Gimnazjum Bierzwnica, IV m. – Gimnazjum Redło.

W grupie B do zwodów które odbyły się dnia 16 października na stadionie w Świdwinie przystąpiły drużyny reprezentujące gimnazja z miejscowości Świdwin, Rąbino i Połczyn Zdrój.

Wyniki: Świdwin-Połczyn Zdrój 0-2, Świdwin-Rąbino 0-2, Rąbino-Połczyn Zdrój 0-1.

I m. – Gimnazjum Połczyn Zdrój, II m. – Gimnazjum Rąbino, III m. – Gimnazjum Świdwin.

W meczu o mistrzostwo powiatu świdwińskiego, którego głównym trofeum będzie puchar ufundowany przez Starostę Świdwińskiego spotkają się zespoły gimnazjum Połczyn Zdrój i gimnazjum Sławoborze. Mecz zaplanowany jest na dzień 30 październik (wtorek), godz. 12.00, na boisku w miejscowości Krosino gmina Świdwin. Organizatorem rozgrywek z ramienia Starostwa Powiatowego w Świdwinie jest Gminny Zespół Oświaty, Kultury i Sportu w Świdwinie (Sebastian Basiejko) oraz Rada Powiatowa LZS w Świdwinie (Ryszard Dągielski).

Kolejny remis

Pomorzanie Sławoborze - Drzewiarz Świerczyna 2:2 (0 :1)

Pomorzanie: Chorchos, Bredla, Żuromski, Hamulak (78 Sędzik), Śmigasiewicz, Patyk (63 M.Domański), Głęb, T. Bocheński, Nikiel (51 Łyskawka), Józwiak, P. Bocheński.

Po ciekawym i emocjonującym spotkaniu Pomorzanie zremisował z nowym liderem klasy okręgowej Drzewiarzem Świerczyna 2:2.

Od pierwszych minut drużyna gospodarzy przejęła inicjatywę na boisku. Początkowo mecz prowadzony był w wolnym tempie, a Pomorzanie dużo dłużej utrzymywał się przy piłce. Często oddawane groźne strzały na bramkę przyjezdnych, albo minimalnie mijały bramkę, albo trafiały w bramkarza. Wydawało się, że zdobycie bramki przez miejscowych to tylko kwestia czasu. Jednak jak to często w sporcie bywa stało się inaczej. Sporadycznie atakujący zespół Drzewiarza, po zamieszczeniu w polu karnym, w 35 minucie objął prowadzenie. Od tej pory goście wyraźnie zwalniali grę ograniczając się do wybijania piłki na auty, symulowanych kontuzji i odcza-

su do czasu do czasu kontratakowali, a Pomorzanie z impetem atakował na bramkę przeciwnika.

Początek drugiej połowy był bardzo podobny, tyle tylko, że kontrataki zawodników ze Świerczyny były coraz groźniejsze i w efekcie w 75 minucie goście zdobyli bramkę na 2 : 0. Wydawało się, że jest już po meczu, ale miejscowi nie dali za wygraną. Znacznie przyspieszyli grę i po zamieszczeniu w polu karnym w 82 minucie sfaulowany został Tomasz Bocheński, a sędzia podyktował jedenastkę, którą pewnie na bramkę zamienił syn poszkodowanego Przemysław Bocheński. Trzy minuty później Dariusz Józwiak miał dogodną sytuację w polu karnym, jednak obrońca zablokował jego strzał. W 86 minucie Tomasz Bocheński idealnie dośrodkował wspomnianemu wcześniej Józwiakowi, który bez problemu umieszcza głową piłkę w siatce. W 89 minucie kolejna akcja mogła przynieść Pomorzanie prowadzenie; w zamieszczeniu w polu karnym z 8 metrów T. Bocheński trafił w bramkarza. (tb)

Hala w Lekowie – centrum sportowym Gminy Świdwin

Nowo wybudowana hala sportowa przy Zespole Szkół w Lekowie od początku swojego istnienia znakomicie spełnia swoje zadanie. Coraz więcej imprez, zawodów i turniejów jest tutaj organizowanych. Z obiektu korzysta nie tylko szkoła w Lekowie w ramach zajęć wf i pozalekcyjnych zajęć sportowych, ale również szkoły, stowarzyszenia i kluby sportowe z całego terenu gminy, miasta i powiatu świdwińskiego. Na początku roku szkolnego udośćpniono również dobrze wyposażoną siłownię, z której korzystają uczniowie jak i mieszkańcy Lekowa. Obiekt nadaje się również do organizowania obozów i zgrupowań treningowych. Jednym z pierwszych obozów organizowanym na hali był już w czerwcu 2007 roku obóz sztuk walki trwający tydzień czasu a zorganizowany przez pana Marka Knuta nauczyciela wychowania fizycznego i trenera klubu karate „Bushido” w Zespole Szkół w Lekowie. Obóz prowadził mistrz Rob Van Hees z Belgii, który przyjechał na specjalne zaproszenie karateków z Gminy Świdwin. Poprawa warunków do nauczania wychowania fizycznego zaowocowała od nowego roku szkolnego sukcesami sportowców ze szkoły w Lekowie. Na pierwszym miejscu w ramach gimnazjady w Lekowie zdobyli I miejsce w mistrzostwach Gminy Świdwin w Biegach Przełajowych zdobyli naszą gminę na

zawodach powiatowych w Połczynie Zdroju. Kolejnym sukcesem było zajęcie I miejsca w Mistrzostwach Gminy Świdwin w Czwórboju Lekkoatletycznym w kategorii dziewcząt i chłopców. Teraz dziewczęta i chłopcy ze szkoły podstawowej przygotowują się do mistrzostw powiatu, które odbędą się na wiosnę. Oto młodzi lekkoatleci: chłopcy Batorewicz D., Kalka M., Serafin B., Rachwał D., Jagiełło P., Ginda D., i lekkoatletki: Rawska P., Wieczorek M., Hubert D., Fałowska J., Paluch N., Wojszczyk A..

Plany dalszego rozwoju sportu w Zespole Szkół w Lekowie są ambitne i choć są chęci i zapał nauczycieli wychowania fizycznego to dużo zależy od tego czy znajdą się środki finansowe na prowadzenie sportowych zajęć pozalekcyjnych na szerszą skalę i w większym zakresie. W ZS Lekowo działają dwa uczniowskie kluby sportowe UKS „OLIMP” w którym działa sekcja piłki koszykowej i piłki nożnej oraz planowane jest otwarcie nowych sekcji sportowych a także MUKK „Bushido” w którym młodzież uprawia karate.

Z punktu widzenia dzieci i młodzieży korzystającej z tak wspaniałego obiektu można powiedzieć, że inwestycja Władz Gminy to był strzał w dziesiątkę i z pewnością przysłuży się podniesieniu sprawności, zdrowiu oraz większym zainteresowaniem sportem wśród młodego pokolenia.

Świdwin, Połczyn - Zdrój Gdzie głosujemy, kto w komisjach

21 października odbędą się wybory do parlamentu obu izb. Komisje wyborcze czynne będą od godz. 6.00 do 20.00.

ŚWIDIWN

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 1, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych, ul. Kościuszki 28.

1. Głuśniewska Halina
2. Huk Magdalena
3. Kirejczyk Stanisław
4. Krukowski Zbigniew
5. Pietrucik Janina
6. Piętka Maria
7. Wiszniewska Magdalena

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 2, Hala Sportowa, ul. 3 Marca 50.

1. Dağielski Ryszard
2. Pietras Maria
3. Choroba Zygmunt
4. Gromada Danuta
5. Ilkowski Józef
6. Ogrodnik Andrzej
7. Przybylska Halina

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 3, Przedszkole Nr 1, ul. Drawska 30.

1. Kopeć Jadwiga
2. Zychowicz Józef
3. Długosz Krystyna
4. Gładysz Aneta
5. Kołakowski Jan
6. Łosowska Agnieszka
7. Wieczorek Monika

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 4, Świdwiński Ośrodek Kultury, ul. Niedziałkowskiego 17.

1. Kowalczyk Danuta
2. Jaszczyk Joanna
3. Bąk Zygmunt
4. Budziński Ryszard
5. Kuźniar Anna
6. Ludwikowska Teresa
7. Rybarczyk Anna

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 5, Gimnazjum Publiczne, ul. Kombatantów Polskich 6.

1. Zmysłowska-Kuźmicka Elżbieta
2. Garus Krystyna
3. Mich Kamila
4. Rewińska Anna
5. Trojanowska Grażyna
6. Ziółkowska Kazimiera
7. Warianka Natasza

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 6, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych, Zasadnicza Szkoła Zawodowa, ul. Wojska Polskiego 14.

1. Tyszczyk Marzena

2. Domagała Maria
3. Cecka Gabriela
4. Garus Monika
5. Krukowska Agata
6. Stępiak Amelia
7. Zychowicz Lidia

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 7, Zespół Szkół Rolniczych CKP, ul. Szczecińska 88.

1. Horanin Wincenty
2. Mikułko Jolanta
3. Bronowicka Bożena
4. Buchalska Aleksandra
5. Hołojuch Dorota
6. Niedźwiedz Aleksandra
7. Pawlik Bożena

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 8, Szkoła Podstawowa nr 3, ul. Szturmowców 1.

1. Nowak Władysław
2. Horak Elżbieta
3. Dulewicz Józefa
4. Hapter Edyta
5. Kowalczyk Milena
6. Nowicka Zielińska Małgorzata
7. Żuchowska Danuta

POŁCZYN ZDRÓJ

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 1, Gimnazjum Publiczne w Połczynie - Zdroju.

1. Rogalska Honorata
2. Żuchowska Bogusława
3. Daniłowicz Izabela
4. Michalska Jadwiga
5. Jankowska Krystyna
6. Bogucka Mariola
7. Książek Maria

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 2, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Połczynie - Zdroju.

1. Wiater Zdzisław
2. Lewiński Zbigniew
3. Ocalewski Tadeusz
4. Zochniak Krystyna
5. Żuchowska Izabela
6. Horbacz Pietrzak Bogdana
7. Raby Stanisława

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 3, Liceum Ogólnokształcące w Połczynie - Zdroju.

1. Orłowska Wiesława
2. Zielińska Anna
3. Sabała Jadwiga
4. Ucińska Maria
5. Falińska Maria
6. Brygała Aneta
7. Kędzierska Marzena

Obwodowa Komisja Wybor-

cza Nr 4, Centrum Kultury w Połczynie - Zdroju.

1. Sowińska Eugenia
2. Ziętkiewicz Andrzej
3. Okuniewicz Antoni
4. Gola Jadwiga
5. Jankowski Józef
6. Kuchcińska Krystyna
7. Podgórska Mariola

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 5, Urząd Miasta i Gminy w Połczynie - Zdroju.

1. Świątkowska Lucyna
2. Zielińska Helena
3. Kapral Bożena
4. Jankowski Łukasz
5. Rosa Leokadia
6. Bierbasz Maria
7. Kędzior Barbara

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 6, Szkoła Podstawowa nr 1 w Połczynie - Zdroju.

1. Pluta Elżbieta
2. Wiśniewska Aleksandra
3. Szymańska Maria
4. Guźlińska Elżbieta
5. Wituszyńska Wiesława
6. Matysek Mariusz
7. Wójcicka Anna

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 7, Szkoła Podstawowa w Toporzyku.

1. Kaperzyńska Zofia
2. Pedrycz Henryk
3. Skrzypiec Tomasz
4. Kot Barbara
5. Pilip Marek
6. Książek Andrzej
7. Mańkiewicz Małgorzata

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 8, Zespół Szkół Publicznych w Redle.

1. Szymańska Krystyna
2. Karpińska Mariola
3. Bębenek Zbigniew
4. Walczak Bogdan
5. Kotkowska Danuta
6. Rajsels Witold
7. Jesiołowski Damian

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 9, Szkoła Podstawowa w Bolkowie.

1. Kloc Ewa
2. Mankiewicz Wojciech
3. Cieślak Andrzej
4. Jakóbowska Barbara
5. Marchewka Zofia
6. Owczarz Stanisław
7. Radziusz Renata



998 STRAŻ W AKCJI

Informacja z działań jednostek ochrony przeciwpożarowej z powiatu świdwińskiego.

W dniach od 03 do 14 października jednostki Straży Pożarnej interweniowały przy następujących zdarzeniach:

W dniu 03.10.2007 r. wpłynęło do Powiatowego Stanowiska Kierowania w Świdwinie zgłoszenie o pożarze budynku mieszkalnego przy ul. Wiejskiej w Świdwinie. Osoba zgłaszająca zdarzenie zauważyła zadymienie i telefonicznie poinformowała straż pożarną. Przybyłe na wskazane miejsce zastępy straży stwierdziły, że jest to alarm fałszywy, a zadymienie powstało z wypalania pozostałości roślinnych na działkach.

W Rąbinie, na stadionie gminnym miejscowa jednostka OSP zabezpieczała trwającą tam imprezę sportową (mecze piłkarski).

4 października dysponowano dwiema zastępami z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Świdwinie do działań z usuwaniem oszklonych mieszkań. Pierwsze zdarzenie miało miejsce w Wilczkowie, drugie – w Świdwinie.

6 października, w godzinach wieczornych jeden zastęp JRG Świdwin prowadził działania gaśnicze podczas pożaru altanki w Krosimie. Straty pożarowe oceniono na kwotę około 2 tys. zł.

7 października zadysponowano jeden zastęp OSP Połczyn Zdrój do usunięcia powalonych na jezdnię drzewa. Zdarzenie miało miejsce na wysokości Czarnkowa, na drodze wojewódzkiej nr 163. W Świdwinie jeden zastęp JRG zabezpieczał odkrytą studzienkę kanalizacyjną na ulicy Drawskiej.

10 października jeden zastęp PSP Świdwin zabezpieczał, pod kątem działań związanych z ratownictwem drogowym, przejazd kolumny z Premierem RP.

12 października na drodze wojewódzkiej nr 163 doszło do zderzenia samochodu osobowego VW Golf z samochodem IVECO przewożącym sportowców. W wyniku zderzenia jedna osoba z Golfa została poszkodowana i zabrana przez Pogotowie Ratunkowe do szpitala w Połczynie Zdroju. Działania prowadziła jednostka OSP z Połczyna Zdroju oraz jednostka PSP. Zabezpieczono miejsce zdarzenia, odłączono akumulatory w pojazdach, uprzątnięto jezdnię. Straty w pojazdach oszacowano na około 10 tys. zł.

Tego samego dnia jeden zastęp JRG Świdwin usuwał agresywne osy z budynku mieszkalnego przy ul. Popieluski w Świdwinie.

W dniu 13 października zadysponowano jeden zastęp JRG Świdwin do pożaru kontenera ze śmieciami w Świdwinie przy ul. Zduńskiej.

Sporządził: kpt. Dariusz Borek

